

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64-730

DRUGI ZAMACH NA ROOSEVELTA

Bomba dynamitowa wśród podarunków gratulacyjnych Dzięki rewizji na poczcie udaremniono wybuch

WASZYNGTON, 22 lutego— Wielkie podniecenie w całej Ameryce wywołała wiadomość o NOWYM USILOWANYM ZAMACHU NA PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Z okazji mającego nastąpić objęcia rządów prezydent Roosevelt otrzymuje z całych Stanów Zjednoczonych setki paczek z najrozmaitszymi podarunkami.

WŚRÓD TYCH PODARUNKÓW ZNALAZŁA SIĘ TAKŻE BOMBA.

Na poczcie waszyngtońskiej przebywa stale kilku urzędników policji, którzy badają zawartość paczek. Paczka, w której znajdowała się bomba, wydawała się urzędnikom

WYJĄTKOWO CIĘŻKA.

Z zachowaniem największych ostrożności rozwinięto ją i bombę unieszkodliwiono.

Była ona tak spreparowana, że

MIAŁA WYBUCHNĄĆ W CHWILI PODNOSZENIA WIEKA SKRZYNKI,

w której była umieszczona.

Bomba była zrobiona z pułku pocisku, WYPEŁNIONEGO SZCZELNIE PROCHEM I DYNAMI-TEM.

Pocisk nazewnątrz był owinięty żardzewiałym drutem.

MIAMI, 22 lutego. — Prokurator, który oskarżał Zangarę, oświadczył, iż wobec tego, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka i pani Gill nastąpiło polepszenie, w czwartek wystąpi przeciwko sprawcy zamachu na prezydenta Roosevelta z oskarżeniem dodatkowym o usiłowanie zabójstwa dwu wymienionych osób.

Zangara, który odpowiadał za usiłowanie zabójstwa czterech osób, przyczem w tej liczbie nie było ani Cermaka, ani pani Gill, został, jak wiadomo, skazany na łączną karę więzienia, sięgającą 80 lat.

Z tytułu dwu dodatkowych oskarżeń kara wymierzona Zangarze zostanie zwiększona o lat 40.

Władze stanowe czynią już przygotowania (wobec nieulegającego wątpliwości wyniku sprawy) do przewiezienia Zangary do więzienia w Ral-

ford (Floryda), po wydaniu wyroku, skazującego go na 120 lat więzienia.

Nie jest jednakże wykluczone, że sprawa o usiłowanie zabójstwa Cermaka zostanie wyłączone, ostatecznie bowiem depe-
sze donoszą, że w stanie jego

zdrowia zaszło nieoczekiwane znaczne pogorszenie.

Gdyby burmistrz Cermak umarł, wówczas Zangarę czeka krzesło elektryczne. Adwokaci Zangary postanowili nie apelować do wyższej instancji w sprawie swego klienta.

MIAMI, 22 lutego. — W ostatej chwili dowiadujemy się, że w stanie zdrowia burmistrza Cermaka nastąpiło na gło 1

NIEOCZEKIWANE POGORSZENIE.

Temperatura podniosła się

bardzo znacznie. Stan zdrowia rannego budzi bardzo poważne obawy.

Roosevelt dyktatorem?

WASZYNGTON, 22 lutego— W senacie toczyły się w dniu wczorajszym gorące obrady. Po wielogodzinnych, częściowo burzliwych debatach, obie izby kongresu powzięły decyzję udzielenia przyszłemu prezydentowi Franklinowi Rooseveltowi nadzwyczajnych pełnomocnictw dyktatorskich. Roosevelt będzie miał wolną rękę w ów-
niosłej kwestji zrównoważenia budżetu i reorganizacji administracji związkowej.

Trzech nowych ministrów

LONDYN, 22 lutego. (Pat.) — Prezydent Roosevelt ogłosił trzy pierwsze i najważniejsze nominacje członków swego rządu, a mianowicie: sekretarza stanu, skarbu i marynarki.

Sekretarzem stanu zostanie sen. Cordell Hull, liczący lat 61 znany prawnik i sędzia, do r. 1931 wielokrotny i długoletni członek izby reprezentantów, od roku 1931 senator. Jest on zwolennikiem obniżenia taryf celnych.

Sekretarzem skarbu zostaje znany parlamentarzysta, William Woodin, liczący lat 64. Jest on prezesem zarządu wielkiej fabryki wagonów i lokomotyw oraz jednym z dyrektorów Federal Reserve Bank.

Sekretarzem marynarki zostaje znany senator Klaudjusz Swanson, liczący lat 70, który jako najstarszy senator demokratyczny wysuwany był na prezesa komisji spraw zagranicznych zamiast sen. Borah. Swanson jest jednym z najwybitniejszych parlamentarzystów partji demokratycznej.

Banki w Michigan wznowią dziś działalność

NOWY JORK, 22 lutego. (P. A. T.) — Banki w stanie Michigan wznowią swe czynności w dniu 23 b. m. Wycofanie kapitałów będzie ograniczone, gdy banki będą musiały mieć odpowiednią rezerwy na cele konieczne.

Pogłoski o zmianach w rządzie

Płk. Beck — premierem, płk. Miedziński — ministrem skarbu

Z Warszawy donoszą: W związku z dobieganiem do końca obecnej sesji sejmowej, w kołach politycznych coraz więcej mówi się o zamierzonych zaraz po zakończeniu sesji zmianach w rządzie.

Zmian tych wymienia się bardzo wiele. We wszystkich jednak pogłoskach powtarza się jedno i to samo, a mianowicie, że płk. Prystor ustępuje z premierostwa i że następcą jego zostanie mianowany płk. Beck. Ustąpienie premiera Prystora, które ma być już jakoby przesądzone, wiąże się z bli-

skiem wyborami prezydenta Rzeczypospolitej. Jak wiadomo od dłuższego już czasu utrzymuje się przekonanie, że kandydatem na prezydenta Rzeczypospolitej obozu sanacyjnego jest płk. Prystor. Prezydent Mościcki podobno odmówił prośbom dalszego pozostania na stanowisku.

W razie objęcia przez płk. Becka premierostwa, zatrzymałby on także tekę ministra spraw zagranicznych, choć nie brak i takich pogłosek, że ministrem spraw zagranicznych zostałby płk. Schoetzel.

Przesądzona podobno ma być także dymisja ministra skarbu, Zawadzkiego. Następcą jego ma zostać płk. Bogusław Miedziński, obecny redaktor „Gazety Polskiej”.

Mówi się również i o innych zmianach, jak o ustąpieniu ministra Zarzyckiego, dużych przesunięciach na placówkach dyplomatycznych, szeregu zmian na stanowiskach podsekretarzy stanu, ale pogłoski te nie przybrały jeszcze form konkretnych.

„Wojna jest nieunikniona“

stwierdził to Czang-Sue-Liang Bernardowi Shaw'owi

PEKIN, 22 lutego. (Pat.) — Marszałek Czang-Sue-Liang, głównodowodzący armiami chińskimi na froncie północnym, w wywiadzie z Bernardem Shaw, który zatrzymał się tu w swej podróży naokoło świata, oświadczył, iż wojna z Japonią jest nieunikniona

ze względu na obecne stosunki polityczne w Tokio.

Dopóki obecny rząd japoński jest u władzy, nie może być mowy o uniknięciu wojny. Nie ma innego wyjścia dla Chin.

Wszystko zależy obecnie od japońskich kół wojskowych. Chiny są zmuszone do porzucenia swej taktyki biernego oporu.

TOKIO, 22 lutego. (Pat.) — Szczegółowy plan ofensywy

został przedstawiony cesarzowi Hirohito przez księcia Ruszima i szefów sztabu generalnego armji i marynarki. W całej Japonji, a w szczególności w Tokio, panuje wielkie podniecenie. Odbywają się patriotyczne manifestacje. Opinia publiczna całkowicie popiera zamierzenia kół wojskowych.

TOKIO, 22 lutego. (Pat.) — Według niepotwierdzonej wiadomości,

japończycy zajęli Pei - Piao.

Ultimatum japońskie do rządu nankińskiego, domagające się wycofania wojsk chińskich z prowincji Dżehol, będzie skierowane dzisiaj jednocześnie do Nankinu i Pekinu.

TOKIO, 22 lutego. (Pat.) — Z kół zbliżonych do min. spraw

zagranicznych informują, iż

rząd japoński nie zamierza wycofać swych dyplomatów z Chin. — Rząd japoński zamierza wkrótce poinformować ambasadorów mocarstw w Tokio, iż Japonja nie pragnie prowadzić wojny na terytorjach, położonych na południe od wielkiego muru chińskiego, i jest nawet gotowa do wycofania garnizonu z Szanghaj - Kwan, o ile chińscy dadzą konieczne gwarancje.



Zamaskowany japoński pociąg pancerny, wiozący amunicję na front.

S. H. S. -- to nadal ipzy osobne ilery

W jugosłowiańskim parlamencie gdzie dotychczas istniało jedno tyl ko ugrupowanie prorządowe, utworzyła się nowa frakcja parlamentarna pod przewodnictwem byłego ministra Procki.

W ubiegłym tygodniu odczytał Pronka w izbie program nowoutworzonej frakcji. Frakcja ta stoi na gruncie monarchistycznego państwa, opartego na suwerenności na rodu, ODRZUCA JEDNAK DOTYCHCZASOWY SYSTEM RZĄDÓW CENTRALISTYCZNYCH I DOMAGA SIĘ DLA KROACJI SAMODZIELNOŚCI, OPARTEJ NA ZASADACH AUTONOMICZNYCH, LUB FEDERALISTYCZNYCH.

Kiedy Pronka oświadczył dalej, że kwestja kroacka nie została dotychczas należycie rozwiązana, podniosła się na ławach rządowych wrzawa, która uniemożliwiła dalsze odczytywanie programu.

Podobne wyjaśnienie odczytane zostało jeszcze w czwartek w senacie, gdzie również utworzyła się mała grupa kroacka, składająca się przeważnie z byłych ministrów. Oświadczenie jej zostało przyjęte w ten sposób, jak w sejmie.

Tego rodzaju tendencje federalistyczne nie są zbyt bezpieczne dla ich wyznawców, jeżeli przypomni sobie los internowanych przywódców katolickich słoweniów i mahometanów bośniaków oraz byłego ministra Tumbleza, który w listopadzie roku 1918 proklamował przyłączenie Kroacji do Serbji.

Parlament jugosłowiański zatracił swój jednolity charakter, a mała grupa kroackich autonomistów, która przeszła do parlamentu z listy rządowej, stanowi charakterystyczne świadectwo, że dotychczasowe rządy nie potrafiły spopularyzować idei centralistycznego państwa.

Rzeczą ważną jest wiedzieć, że zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy obecnego stanu rzeczy, nie rekrutują się specjalnie z jednego z trzech narodów, wchozących w skład państwa jugosłowiańskiego. Istnieje naprzykład nieliczna wprawdzie, słoweńska grupa liberalna, będąca za obecnym regimem natomiast większość katolicka jest nastawiona federalistycznie.

Najcharakterystyczniejszym jest jednak fakt, że do przeciwników obecnego regimu można również zaliczyć serbów, pochodzących ze słoweniów i wschodnich węgrov, chociaż, jako najzagorzalsi przed wojną przeciwnicy monarchji habsburskiej, stanowili oni po wojnie najsilniejszą podporę dla nowych rządów.

Można powiedzieć, że te wszystkie części S. H. S. pragną autonomji, gdzie kończy się dawna północna i zachodnia granica historycznej Serbji.

We wszystkich tych częściach doszli obywatele do wniosku, że można samemu o wiele lepiej rządzić i że całkiem śmiało obejść się bez pomocy Białogrodu.

Nasuwa się tedy możliwość kompromisowego załatwienia tej sprawy. Problem rozwiązania tej kwestji nie jest tak łatwy, jakby się to napozór wydawało, a specjalnie trudny jest on tam, gdzie sprawa autonomji łączy się z kwestją narodowościową.

Romantyzm chemji

Wyszła niedawno nieduża książka inż. T. Zamoyskiego pod tytułem „Za kulisami współczesnej chemji”. W przedmowie autor m. in. podnosi brak w naszej literaturze prac z zakresu „naukopisarstwa”, poświęconych sprawie popularyzowania (lecz nie wulgaryzowania) postępów nauki i przemysłu.

Zadanie swoje autor spełnił w sposób żywy i interesujący, wprowadzając czytelnika — nawet zupełnie do czytania książek chemicznych nieprzygotowanego — za kulisy współczesnego przemysłu chemicznego i odsłaniając rąbek tajemnic tego przemysłu, stanowiącego dziś o potęgę wielu krajów.

Autor mówi o romantyzmie chemji. Romantyzm skończył się w poezji, a „wierną romantyzmowi pozostała jedna tylko kochanka — nauka”. Najwerniejszą wśród tych wiernych jest chemja, gdyż „żadna bodaj inna z nauk ścisłych, żadna inna gałąź przemysłu nie ma w sobie tyle nieklamnego romantyzmu, ile ma go chemja”.

Albertus Magnus — mnich średniowieczny, Michał Sędziwój — barokowy szlachcic polski — szukają kamienia filozoficznego... Chodzi im nie tylko o bogactwo. Porywa ich wielka idea przemiany ciała. I za tę idee, romantyzm myśli twórczej, ginęli często lamani kołem, wieszani na żelaznej „szu-

blenicy alchemików”. A. Lavoisier rozwiązuje zagadkę spalania ciała, burząc podstawy ówczesnej chemji. Stało się to w okresie wielkiej rewolucji francuskiej, kiedy triumfowała zasada: „La Republique n'a pas besoin de savants, il faut que la justice suive son cours”. Lecz gilotyna, ten paradoks młodej demokracji, nie potrafiła zabić idei, która stała się nieśmiertelna... Jeszcze dużo imion znanych i nieznanych szerokiemu ogółowi: Mendelejew, Wróblewski, Olszewski, który pierwszy rozwiązał problemat skraplania powietrza, Marja Skłodowska - Curie...

Romantyzm chemji przechodzi od entuzjastów nauki „w ręce entuzjastów przemysłu, którzy zamieniają szkło pracowni naukowych na metal potężnych maszyn i aparatów”.

**Niezawodne środki
na łupież!**

Institut de Beauté
POMA

6-go Sierpnia Nr. 3,
II piętro, front. Tel. 204-91

Usuwanie piegów, węgrov i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —

Chemja w polityce... Jakże często chemja wprowadziła zmiany w stosunki gospodarczo - polityczne. Jeszcze niedawno rozwój rolnictwa niemieckiego całego świata opierał się na pokładach naturalnej saletry w Chili, mała republika była jedynym krajem, który cały niemal swój budżet opierał na opłatach wywozowych od saletry.

Lecz geniusz ludzki, wynalazł inne źródło produkcji nawozów azotowych, źródło bliższe i łatwiej dostępne: powietrze. Nad jednym kilometrem kwadratowym ziemi, znajduje się pokład azotu w ilości wystarczającej do nawożenia w ciągu 25 lat wszystkich pól i łąk kuli ziemskiej. Powstają fabryki syntetycznych związków (u nas Mościce i Chorzów), upada znaczenie Chili Środki napędowe. Wiemy wszyscy, jaką rolę odgrywa w polityce światowej nafta. Stąd gorączkowe wysiłki, otoczone mgłą tajemnicy, w kierunku otrzymania syntetycznych nafty i węgla...

Barwniki anilinowe przekreśliły istnienie plantacji indygo w Indiach Wschodnich, Indiach Holenderskich, Ameryce środkowej i stały się źródłem długotrwałych „kwasów dyplomatycznych”. Rozwój produkcji jedwabiu sztucznego i katastrofa gospodarcza krajów - wytwórców jedwabiu na-

turalnego, a przede wszystkim Japonji, Chin, Przykładów nie będziemy mnożyć.

Droga rozwoju przemysłu chemicznego nie była usłana różami. Tak więc jedno z największych pism niemieckich „Kölnische Zeitung” przed 100 laty przeciwstawiło się założeniu gazowni w Kolonji, potępiając myśl wprowadzenia górnego oświetlenia z następujących względów: 1) ze względów teologicznych, gdyż oświetlenie jest wkraczaniem w porządek przez Stwórcę przepisany; 2) ze względów prawnych, gdyż koszty oświetlenia muszą być pokryte przez podatki, ściągane z tych, którzy tych urządzeń wcale nie pragną; 3) ze względów zdrowotnych, gdyż wylęwy spalonych gazów szkodzą bezpośrednio organizmowi ludzkiemu, ponadto zaś oświetlenie dozwala ludziom na przebywanie w nocy na ulicy, co przyczynia się do zaziębienia, kaszlu i kataru; 4) ze względów filozoficznych, gdyż oświetlenie wpływa ujemnie na moralność; 5) ze względów narodowych, gdyż straca na znaczeniu iluminacje, tak dodatnio wpływające na podniesienie uczuć patriotycznych.

Podobnie po wyburowaniu pierwszej kolei żelaznej w Niemczech ktoś dowodził, że kolej nie odpowiada charakterowi narodowemu, gdyż Niemiec nie potrafi się śpieszyć...

Obrazowo i zrozumiale dla laików przedstawiony jest przebieg produkcji w kilku działach przemysłu chemicznego. Największy w Polsce warsztat pracy, przerabiający powietrze — Mościce. Magistralne właściwości produktów węglowodornych. Potężna ich rola w wojnie i w życiu codziennym. Historia flakonu perfum i niedyskretne odsłonięcie tajemnic fabryk perfumeryjnych. Czarna smoła węglowa, jako źródło najsubtelniejszych związków pachnących, sztuczne perfumy o zapachach — konwalji, cyklamenu. A wytworzenie tych subtelnych rzeczy aromatycznych związane jest ściśle z jednym z najstraszniejszych gazów trujących.

Wiele paradoksów chemji współczesnej przytacza autor na tych stu stronach swojej książki, wspomina o wielu tajemnicach, dotąd jeszcze nierozwiązanych.

B. L.

SYN MIMOWOLI

(Kochanek z własnej woli)

Czarowna komedia paryska, utkana z humoru, fantazji i charme'u.

Role główne: uroczą i wytworna

Anna Bella — oraz — **Albert Prejean**
zachwycający

Już do nabycia

we wszystkich księgarniach łódzkich oraz
w Administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70)

zbiór feljetonów red. Gustawa Wassercuga (gk)
pod tytułem

„MENAŻERJA LUDZKA”

CENA ŻŁ. 2.—

CENA ŻŁ. 2.—

„LUNA”

Dziś i dni następnych!
Pocz. o 4 pp., w soboty, niedz.
i święta poranki o g. 12-ej

„PALACE”

Dziś i dni następnych!

Film spełnionych snów... słonecznych marzeń...
CZARUJĄCE ZJAWISKO EKRANU
w superfilmie najnowszej produkcji sławnego ERICKA POMMER'A — Muzyka: W. R. Heymana

Liljana Harvey, Henry Garat i Pierre Brasseur
JASNOWŁOSY SEN

LILJANA HARVEY pod mistrzowskim kierownictwem p. Marlin'a przeszła samą siebie... jej lekkość, naturalność, czarująca swoboda są niedoścignione
NADPROGRAM: Aktualności oraz groteska rysunkowa.
Passe-partouts i bilety bezpłatne bezwzględnie nieważne do odwołania.

ZATRUTE DUSZE

Początek codziennie o godz. 4 pp., w soboty i święta o 12 w pol.

Rewelacyjny dramat, odsłaniający niecne praktyki międzynarodowej szajki handlarzy żywym towarem
W rol. **DANIELA PAROLA I JEAN MURAT**
NADPROGRAM: Komedja kreskowa, tygodnik dźwiękowy i aktualności krajowe.

— Na pierwszy seans ceny niższe.

Wynagrodzenie adwokatów

unormowane zostało rozporządzeniem min. sprawiedliwości

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ogłoszono urzędowo rozporządzenie ministra sprawiedliwości o wynagrodzeniu adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych. Rozporządzenie wy dane zostało na podstawie przepisów prawa o ustroju adwokatury i przewiduje, że adwokat pobiera od klienta honorarium według umowy, a w braku umowy — wedle przepisów rozporządzenia.

Minister sprawiedliwości ustala zasadę, głoszącą, że wynagrodzenie należy się adwokatowi bez względu na wynik sprawy, a umowa między adwokatem a klientem nie ma wpływu na wysokość kosztów prowadzenia sprawy, ulegających sąsądzeniu od osoby, która według przepisów prawa obowiązana jest je ponieść.

Sąd może podwyższyć wynagrodzenie adwokata w sprawach zawiłych, bądź wymagających zwiększonego nakładu pracy, ale jednak podwyższenie wynagrodzenia nie może przekroczyć 100 proc. wynagrodzenia ustalonego.

W dziedzinie spraw cywilnych rozporządzenie ustala, że podstawą wynagrodzenia jest wartość egzekwowanego roszczenia.

Zasadnicze wynagrodzenie wynosi przy wartości roszczenia do 150 złotych — 15 zł., ponad 150 złotych do 250 zł. — 25 zł., a ponad 250 zł. — za pierwsze 250 zł. — 25 złotych i za każde rozpoczęte 50 złotych — 5 złotych. Przy sprawach do 1.000 zł. — za pierwsze 500 zł. wynagrodzenie wynosi 50 złotych, a za każde rozpoczęte 100 złotych — 8 zł. i t. d. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości zawiera

pełną taryfę wynagrodzenia adwokatów. Poza to rozporządzenie normuje sprawy wynagrodzenia adwokatów za sprawy z pozwu i za sprawy egzekucyjne.

W rozdziale mówiącym o sprawach upadłościowych rozporządzenie przewiduje, że adwokat otrzymuje łączne wynagrodzenie od czynnej masy (aktywów): 1) w wysokości zasadniczego wynagrodzenia za pełnienie czynności kuratora masy upadłościowej; 2) w wysokości podwójnej zasadniczego wynagrodzenia za pełnienie czynności syndyka tymczasowego lub ostatecznego; 3) w wysokości 500 proc. zasadniczego wynagrodzenia za czynności za rządów masy upadłościowej w wypadku uchylecia upadłości przez podział lub ugode przymusową. W innych wypadkach wynagrodzenie zmniejsza się w zależności od stopnia postępowania. W sprawach wymagających zwiększonego nakładu pracy, wynagrodzenie może być podwyższone nie więcej jednak, niż o 200 proc.

W postępowaniu zapobiegającym upadłości i postępowaniu ugodowym adwokat otrzymuje za sprawowanie czynności nadzoru sądowego lub zarządcy ugodowego połowę zasadniczego wynagrodzenia od czynnej masy.

W sprawach karnych wynagrodzenie adwokata zależy od charakteru sprawy, ilości i jakości włożonej pracy i czasu, oraz celowości przedsięwziętych czynności. Minimum wynagrodzenia za czynności związane z obroną sprawy w jed-

nej instancji wynosi 15 złotych w postępowaniu przed sądem grodzkim, 30 złotych — przed sądem okręgowym, 50 złotych przed sądem apelacyjnym i 75 złotych przed sądem najwyższym.

Ponadto adwokatowi należy się zwrot opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, oraz innych wydatków, których dokonał przy przeprowadzaniu

zleceń klienta. W razie wyjazdu do innej miejscowości na zlecenie klienta, adwokat otrzymuje, prócz zwykłych stawek wynagrodzenia, również zwrot kosztów podróży, oraz wynagrodzenie specjalne, które wynosi najmniej 50 złotych za każdy rozpoczęty dzień.

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości o wynagrodzeniu adwokatów wchodzi w życie z dniem 1 marca r. b.

„Naród nasz jest jednomyślny co do słuszności swych granic państwowych”

Saraw. parl. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych w obecności ministra Becka podjęto dyskusję nad jego exposé, wygłoszonym przed tygodniem.

Obradom tym przewodniczył wiceprezes komisji poseł Dybowski (B. B.). W dyskusji pierwszy głos zabrał przewodniczący komisji poseł Radziwiłł (B. B.)

— Chwila, jaką przeżywamy — rozpoczął poseł Radziwiłł — jest tak poważna, iż uważam, że ze strony Bloku Bezpartyjnego należy się uzasadnienie motywów, dla jakich popieramy politykę zagraniczną rządu. Pan minister przemawiał tu przed tygodniem. Wiem, że okres tego tygodnia, który od chwili tej upłynął, jest przerwą niektórych panów uważany za zbyt długi jako przerwa w dyskusji nad exposé.

Ponieważ ten pogląd podzielał, chętnie byłbym dyskusję te zarządził wcześniej, gdyby to było możliwe. W ciągu tego tygodnia — mówi dalej poseł Radziwiłł — doszło do nas ze świata wiele sensacyjnych wieści i zaszło wiele ważnych faktów. Z Dalekiego Wschodu dochodzą odgłosy walki, z Genewy pogłoski, że Japonia wycofuje się z ligi narodów, wiadomości o nowych walkach dochodzą także z Ameryki. W Stanach Zjednoczonych dokonano zamachu na prezydenta Roosevelta, są też wieści o nowych wstrząsach ekonomicznych w Ameryce, a z kontynentu europejskiego dochodzą wiadomości o walkach wewnętrznych w Niemczech, niepokoju we Francji i t. d., i t. d.

Nastroj pewnego zdenerwowania ogarnął więc całą kulę ziemską i na tem tle wydatniej uwypukla się wielki spokój i opanowanie, z jakim przema-

wiał nasz minister spraw za granicznych.

Pragnę powinszować — mówił poseł Radziwiłł — panu ministrowi tego spokoju i podziękować mu. Jest to dowód poczucia wielkiej odpowiedzialności za każde wypowiedziane słowo, które ma rezultans nie tylko w kraju, lecz i daleko poza jego granicami.

Kończąc, mówca zauważył, że polityka polska ma na celu utrzymanie pokoju, współpracy z narodami i bezwzględna obronę naszych interesów.

Zabrał następnie głos imieniem Chrz. Dem. b. premier poseł prof. Antoni Ponikowski.

— Niestety, exposé p. ministra świadczy, że rząd w tak poważnej sytuacji, jaką Polska przeżywa, nie umiał zdobyć się na poważne potraktowanie roli ministra w komisji spraw za granicznych sejm. Trudno sobie wyobrazić, żeby opinia publiczna mogła uznać za wystarczające tych parę słów, w których nie zostały nawet dotknięte sprawy tak pierwszorzędne dla Polski, jak np. stosunek do zaprzyjaźnionych państw, a przede wszystkim do Francji. Społeczeństwo nasze takiego stwierdzenia głębokiej przyjaźni między Polską a Francją oczekiwało.

Ale kiedy mówimy o naszej polityce zagranicznej i o niebezpieczeństwach, jakie mogą zagrazać naszemu państwu od obcych, musi się nasuwać i myśl o wewnętrznym stanie naszego społeczeństwa.

Wiemy wszyscy, że naród nasz jest jednomyślny co do słuszności swych granic państwowych i nigdy nie zawaha się przed ich obroną. Ale jest rzeczą jasną, że wysiłek narodu będzie tem zupełniejszy, tem trwalszy i tem bardziej nie odparty, im silniejsza będzie jego spójnia wewnętrzna.

KLISZE 100
 LÓDZ PIOTRKOWSKA
 Reklam Gazetowych, Prospektów, Broszur, Kartyk, Projektów reklamowych, Kartyk pocztowe, wizerunki
 21-1174

Senat obraduje

Raz na rok mówi sen. Boguszewski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsze obrady plenarne senatu rozpoczęły się o godz. 4 po poł. Na sali obecni premier Prystor i ministrowie.

Zasadniczo dyskusja w senacie nie budzi nigdy zainteresowania, gdyż jest to powtarzanie kursu sejmowego w formie jeszcze bardziej nudnej.

Jednakże wczoraj w końcu posiedzenia zebrała się spora ilość dziennikarzy oraz senat zjawiał się w komplecie, a to z powodu wiadomości, że w dyskusji zabierze głos sen. Boguszewski, który rok temu wygłosił rewelacyjne przemówienie w senacie, gdzie oświadczył o swoim zupełnym rozbracie z B. B. i przejściu do obozu radykalnego. Wczoraj również po rocznym milczeniu zabrał głos sen. Boguszewski, który na wstępie mówi szeroko o faszyzacji we wszystkich dziedzinach życia Polski, o biurokratyzacji organizacji społecznych, o obniżce płac wreszcie porusza stosunki na Wołyniu i Białorusi i mówi, że ogółem w ciągu 2 lat ilość wyroków śmierci doszła do 149 czyli jeden wyrok na 5 dni. Ciężki los miałby pos. Mackiewicz, jeśli by, w myśl swojej enuncjacji, co pięć dni miał tańczyć pod szubienicą. Z kolei mówi o przechodzie do omówienia losu więźniów politycznych w związku z nowymi regulaminem.

Spadek funta Akcje zwyżkują

LONDYN, 22 lutego. (Pat.) — Na giełdzie londyńskiej były dziś znaczne wahania zarówno kursów funta jak i kursów akcji. Fun, który wczoraj notowano 3.44 dolara spadł do 3.41 W związku z tem zaznaczyła się znaczna zwyżka cen złota. Również zwyżkowały znacznie akcje południowo-afrykańskich kopalń złota.

Redukcja armji we Francji

PARYŻ, 22 lutego. (Pat.) — Na dzisiejszym posiedzeniu senatu uchwalono redukcję 5.000 oficerów czynnych oraz 10.000 koni wojskowych. Na posiedzeniu przemawiał premier i min. wojny Daladier, który odpowiadał na zarzuty wytaczane w związku z redukcją sił zbrojnych Francji.

Strzeż się! Myśl a przyszłości!



VETO jest najpewniejszym, powszechnym środkiem przeciw wenerycznemu.

VETO jest dowodem rozwoju wiedzy, oznaką wielkiego postępu pracy uczonych nad ochroną ludzkości przed groźnym niebezpieczeństwem.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.



+ Veto chroni mężczyzn

Następnie zabrał głos minister Beck, który w mowie swej dawał jeszcze raz wyjaśnienia co do naszej polityki zagranicznej a to w związku z zastrzeżeniami niektórych posłów co do sojuszków. Omówił obszerne stanowisko delegacji polskiej na konferencji rozbrojeniowej, zapewniając jeszcze raz że taktyka delegacji polskiej na konferencji rozbrojeniowej nie może być uważana za jakąkolwiek kolizję z naszym sojusznikiem Francją. Po min. Becku przemawiał jeszcze cały szereg posłów i na tem dyskusję o godzinie 10 wiecz. zakończono.

Prezydent

wybierany przez plebiscyt

TALLIN, 22 lutego. — Parlament uchwalił zmianę konstytucji estońskiej w tym sensie, że prezydent republiki będzie wybierany na lat 5 w drodze głosowania powszechnego. W sprawie tej rząd odwoła się do referendum narodowego, co odbędzie się w drugiej połowie maja.

Strejk w Irlandji rozszerza się

DUBLIN, 22 lutego — Strejk kolejarzy w prowincji Ulster rozszerza się, obejmując inne gałęzie pracy.

Między innymi wieś robotników portowych w Belfaście jednogłośnie uchwalił zwrócić się do syndykatu z żądaniem ogłoszenia strejku w głównych portach Ulsteru.

Gdyby strejk ten doszedł do skutku, kilkanaście tysięcy robotników porzuciłoby pracę.

Okupacja kopalni Strejk 1.600 górników

NOWY BYTOM, 22 lutego (Tel. wł.) — Wobec zapowiedzianej redukcji tysiąca robotników w kopalni „Pokój“ w dniu wczorajszym załoga, licząca 1.600 osób ogłosiła strejk włoski. Ma on trwać aż do odwołania redukcji. Wczoraj już załoga nie opuszczała ani na chwilę kopalni.

Taru-no-mya



7-letnia księżniczka japońska, powraca z wywczasów zimowych do stolicy.

Eskadra w zasadzce

Jak angi. cy zn. szczyli flotę admirała hr. Spee

W najbliższych dniach ukaże się w Londynie niezwykła ciekawa książka, zawierająca wspomnienie tajnego agenta niemieckiego wywiadu, kapitana von Rintelen. Mieszka on od szeregu lat w Londynie, a w czasie wojny współpracował z ówczesnym attaché wojskowym ambasady niemieckiej w Waszyngtonie, b. kanclerzem i obecnie ministrem von Papenem.

W jednym z rozdziałów tej ciekawej książki przedstawiona jest geneza bitwy morskiej pod Falklandami, która doprowadziła do klęski floty niemieckiej. Z rozmowy von Rintelena z szefem angielskiej tajnej służby marynarki, admirałem Reginaldem Hallem dowiedział się Rintelen, w jaki sposób udało się angiłkom wciągnąć hrabiego Spee i jego eskadrę w pułapkę, z której się już nie wydostał.

Admiralicja angielska już w pierwszych dniach wybuchu wojny znalazła się w posiadaniu tajnego niemieckiego klucza, zawierającego szyfry do tajnych depech. Niezależnie od tego agenci angielscy w Berlinie wydostali oficjalne formularze depech admiralicji oraz pieczęcie szefostwa marynarki. Admiralicja angielska przygotowywała się bardzo starannie i ostrożnie.

Zadanie zniszczenia eskadry niemieckiej powierzone zostało dwóm wielkim krążownikom angielskim, „Invincible” oraz „Inflexible”. Oba te krążowniki znajdowały się według informacji dow. marynarki niemieckiej na morzu Egejskim. Angiłcy więc pod osłoną nocy wybudowali dwa potężne drewniane szkielety okrętów, przypominające do złudzenia angielskie krążowniki. Obie jednostki bojowe zaś pełną parą odplynęły do wysp angielskich na południowym cyplu Ameryki południowej. Eskadra admirała hr. Spee znajdowała się na wysokości Walparaiso.

W tym czasie goniec (oczywista agent angielski) w Berlinie dostał czyi szyfrowany kabel na formularzu szefostwa marynarki do głównego urzędu telegraficznego. Kabel ów zawierał pod adresem admirała Spee rozkaz podplynięcia pełną parą ku wyspom Falklandzkim i zniszczenia radiostacji w Port Stanley. Oficerowie sztabu admirała Spee odradzali tego kroku. Jasnem było, że angiłcy zgromadzili tam znaczne siły morskie, przez które nie było się można przedostać. Admirał Spee sądził, że nie wolno mu nie usłuchać „rozkazu” niemieckiego szefostwa marynarki i podjął tę ryzykowną wyprawę ze swą eskadrą, ponosząc w nierównej walce śmierć.

Miejski podatek kryzysowy

uchwaliła rada miejska pobierać w Łodzi

Wczorajsze posiedzenie parlamentu miejskiego upłynęło pod znakiem dyskusji szczegółowej nad budżetem Łodzi. Wobec zakończenia generalnej debaty na zeszłym posiedzeniu, nastąpiło odczytanie poszczególnych pozycji paragrafów i działów. W czasie dyskusji radni składali poprawki, uzasadniając je nieraz w bardzo przekonujący sposób. Ogółem przyjęto trzy działy, a mianowicie: administracyjny, majątek komunalny i przedsiębiorstwa komunalne. Obrady miały naogół bardzo

OŻYWIONY PRZEBIEG.

Chwilami dochodziło nawet do gwałtownych scysji. Już po pierwszym dzwonku przewodniczącego dr. Szyfmana doszło do incydentu z r. Wojewódzkim. Radny ten zapytany dlaczego marnuje się czas radnych i otwiera się posiedzenie z dużym opóźnieniem. Dr. Szyfman odpowiada: „Nie otworzyłbym jeszcze posiedzenia, nie daje mi pan dojść do głosu. Ogłaszam posiedzenie za otwarte”.

Następnie odczytano komunikat z którego wynika, że do budżetu zgłoszono dwa sprzeczne na ręce magistratu, jeden w sprawie subwencji dla straży ogniowej, drugi — dla szpitala dla umysłowo cho-

rych przy ul. Wesolej.

Z kolei nastąpił epilog paradoksalnego oświadczenia r. Kulamowicza (Ch. D.), złożonego na ub. posiedzeniu.

R. CYRAŃSKI SKŁADA OŚWIADCZENIE

w imieniu frakcji Ch. D., że stanowisko p. Kulamowicza w odniesieniu do budżetu Łodzi jest wyrazem jego osobistych poglądów i zapartywań, do których nie został upoważniony przez frakcję, w skład której wchodzi między innymi dwaj ławnicy: Adamski i Harasz. Aczkolwiek, mówi p. Cyrański, mamy pewne zastrzeżenia, to jednak głosować będziemy za całością budżetu.

Następuje odczytanie pozycji działu administracyjnego. W dyskusji głos zabiera radny FAJFER (NSR), który mówi: Załączam budżet, a ja zacznę od

SŁODKICH RZECZY,

od wydatków na cukier (Głos na sali: — Cukier krzepi). W wydatkach rady miejskiej prelimitowano zakupienie 6 kg. herbaty i 30 kg. cukru. Stosunek herbaty do cukru równa się 1:6, w wydziale opieki społecznej jest jeszcze słodziej (1:16), ale na słodziej jest w wydziale wojskowym, w wydatkach

którego prelimitowano między innymi na każdy kilogram herbaty 40 kg. cukru.

Wielka dyskusja rozgorzała nad omawianiem drugiego działu. Frakcja Bund składa wniosek by magistrat wystąpił do KEL o obniżenie ceny ulgowych biletów tramwajowych z 15 do 10 zł. Oprócz tej poprawki przyjęto również wniosek Bundu, aby wobec kryzysu społecznego i bezrobocia szerokich rzesz ludności magistrat nałożył na klasy posiadające

SPECJALNY PODATEK KRYZYSOWY,

celem rozszerzenia świadczeń w dziale opieki społecznej i zdrowotności. Podatek kryzysowy uchwalono z poprawką prez. Ziemięckiego, że magistrat złoży w tej sprawie radzie projekt realizacji tego podatku.

Inż. WOJEWÓDZKI znów atakuje Polesie Konstantynowskie. Prez. Ziemięcki korzysta ze sposobności aby stwierdzić, że gospodarka osie dla jest dobra, że jest zamieszkiwana przez sfery pracujące, a nie bogaczy, czego dowodem są zaległości w komornem po 12 miesięcy. Jeszcze rok a kolonja będzie samowystarczalna. Gorzej przedstawia się

SPRAWA KANALIZACJI.

Wskutek akcji właścicieli nieruchomości wymierzonej przeciwko tej inwestycji cała praca i majątek w nią włożony idą na marne. Oto magistrat otrzymał z Warszawy zażalenie, aby natychmiast wstrzymać egzekucje i przymus przyłączania domów do kanalizacji. Jest to szkodliwa rzecz dla ludności, narażonej na epidemie i

CIOS DLA FINANSÓW MIASTA.

Rad. Szott: — Tak jest.

Prez. Ziemięcki: — Widzę, że pan o tem wie. (Na sali rozlegają się krzyki: Wstyd!). Mimo, iż stosowaliśmy przymus łagodny, eta pami, kamienicznicy w Warszawie zrobili swoje. Częściowe przyłączenia do sieci sparaliżują cały rozwój kanalizacji, a tu inż. Wojewódzki krytykuje kanalizację.

Na trybunę wchodzi p. WOJEWÓDZKI i stwierdza, iż z całą lojalnością podziela zdanie prezydenta. — To, co robi p. Szott jest szkodliwe dla miasta. Najciekawszym jest, iż broni on spraw tych ludzi, których nie reprezentuje.

Wesołość wywołuje na sali kolejne przemówienie p. SZOTTA. — Prawda — powiada on — że sprawa nie dotyczy mnie, a innych właścicieli nieruchomości. Ale u nas bronimy, bo nasza sytuacja jest straszna. My już nic nie mamy (Śmiech na sali). Kiedy p. Szott zaczyna podnieconym głosem wygłaszać demagogiczne frazesy, atakując samorząd, radni z lewicy stosują obstrukcję.

KRYCZA I BIJA W PULPITY.

Rad. Szott wo'a: — Ja mogę państw wszystkich przekrzyknąć. Budowę kanalizacji trzeba przerwać na kilka lat. (Dalsze słowa mówcy giną we wrzawie).

Z rad. Szottem rozprawia się dopiero r. Milman. Zaczyna on swą mowę od słów: — P. Szott miał odwagę za to, że wyzwałem lokatorów do nieplacenia wygórowanego komornego, grozić mi prokuratorem.

R SZOTT: — Czekaj pan, to nastąpi.

R. MILMAN: — Jeśli pan będzie denuncjował, będzie pan szpicielem... Na sali zapanowało wielkie poruszenie. R. Szott wymachuje rękami i krzyczy w uniesieniu: — Ja wszystko podtrzymuję!

R. MILMAN: — Ja też, panie Szott.

Następnie mówca powiada, że robotą antypaństwową jest raczej postępowanie właścicieli domów, którzy uniemożliwiają budowę kanalizacji, przeciwstawiają się służbie obywateli komornego i t. p. Pamiętajcie — powiada r. Milman — W KTÓRE MIEJSCE KAZAŁ MARSZ. PIŁSUDSKI UDERZYĆ POSŁÓW

interwencyjnych w sprawie wyborów. A jak sanacja traktuje właścicieli domów, łączących po korytarzach ministerjanych. Na interwencję posła Szymała cofnięto przymus kanalizacyjny. W Europie nęma miasta półmilionowego, w którym nie byłoby kanalizacji, a w Łodzi grozi epidemie.

Radny SZOTT: — Idź pan do prokuratora.

R. MILMAN: — Ja tam nie pójdę bo się brzydzę funkcją jaką chce przyjąć p. Szott.

Pod koniec swego przemówienia mówca powołuje się na Wiedeń, gdzie z podatków nałożonych na sfery posiadające wybudowano 60 tysięcy mieszkań.

Na tem przerwano posiedzenie, odkładając dalszy ciąg dyskusji do dnia dzisiejszego. St. Gel.

Antypolskie wybryki

hitlerowców gdańskich

Polskie korporacje w Gdańsku nieustraszone wypadkiem Korporacji Z. A. G. Wisła, której, jak wiadomo „niewyśledzeni” sprawcy skradli z hallu politechniki wmurowany w filar herb, w czerwcu ub. roku, postanowiły dać wyraz swej polskości przez wywieszenie nowych herbów.

Po długich staraniach, motywowanych równouprawnieniem Polaków na terenie uczelni, władze tejże zgodziły się „laskawie” na żądanie korporacji polskich.

Zaznaczyć należy, że w tymże lokalu wisi około 30 herbów korporacji niemieckich.

Dla „ochrony” władze politechniki poleciły zawiesić herby w szafkach za szkłem. Jak było do przewidzenia już na drugi dzień szafki zostały uszkodzone i znalazły się na nich napisy „Danzig bleibt deutsch” (Gdańsk pozostanie niemieckim).

Fakt ten przyjęły liczne rzesze burszów niemieckich z niekłamną radością.

Wobec powyższego, władze politechniki poleciły zdjąć herby i oświadczyły, że po ponownym zawieszeniu tychże nie biorą żadnej odpowiedzialności za ich całość. Niezrażona tem Korporacja Z. A. G. Wisła, wywieszająca już po raz czwarty herb, wznowiła starania i ostatecznie herb, już bez ochrony został wmurowany dnia 13 lutego roku bieżącego.

Wielkie nonowem wywieszenia

herbu polskiej korporacji ściągająca przez całe przedpołudnie dnia następnego masy hitlerowskiej studentki, wyrażającej niedwuznacznie swe niezadowolenie. I rzeczywiście między godz. 14 a 14,30, a więc w biały dzień, herb został przemocowany z muru razem z hakami (!) i skradziony. Na jego miejscu złościny dali wyraz swej „kultury”, zawieszając napis „Es war einmal...” (była sobie pewnego razu...).

Spodziewamy się, że kompetentne czynniki zajmą się tą sprawą.



Pierwszy
bezsmerowy

polski film, absolutnie
czyste nagranie

Każdemu
WOLNO
Kochać

z Maszyńskim, Dymszą,
Skoniecznym, Zimińską
i Zielińską.

Komisja rządowa w magistracie

korygować będzie ułożony budżet na rok 1933-34

Nominacje otrzymali inż. Holcgreber, pos. Szaniawski, p. Konarzewski, p. Fiedler i p. Leopold

Wielką sensację wzbudził w naszym mieście nadesłany w dniu wczorajszym do magistratu łódzkiego reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie opracowywanego obecnie przez władze miejskie budżetu m. Łodzi na rok administracyjny 1933-34.

Jak wiadomo, preliminarz na przyszły rok administracyjny ułożony został pod kątem widzenia

redukcji i oszczędności.

Jeszcze przed przystąpieniem do prac budżetowych władze samorządowe otrzymały od władz centralnych w stolicy dwa zalecenia oszczędnościowe, a mianowicie od ministerstwa spraw wewnętrznych, zalecające duże kompresje we wszystkich wydatkach i zalecenie, wydane w formie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej polecające 10 proc. redukcję wydatków administracyjnych.

Obecnie okazuje się, iż ministerstwo postanowiło jeszcze bardziej

obostrzyć kontrolę nad gospodarką samorządu

w przyszłym roku budżetowym.

Oto w dniu wczorajszym za-

wiadomiono władze miejskie, iż ministerstwo powołało do życia specjalną komisję oszczędnościową, która urzędować będzie w magistracie, a której zadaniem będzie dokładne zbadanie zamierzeń skarbowych miasta i

przeprowadzenie w budżecie dalekoidących oszczędności.

Komisja ta składać się będzie z pięciu osób. Największą sensację wywołał fakt, iż jednym z członków komisji oszczędnościowej przy magistracie m. Łodzi mianowany został były prezes łódzkiej rady miejskiej inż. Jan Holcgreber, który, jak wiadomo, wycofał się w swoim czasie z PPS. oraz z pracy samorządowej. Oprócz p. Holcgrebera w skład komisji oszczędnościowej wejdą również nominowani przez ministerstwo spraw wewnętrznych: poseł Szaniawski (B. B.), były prezydent m. Zduńskiej Woli, Konarzewski, pisarz hipoteczny w Łodzi, Zygmunt Fiedler, wiceprezes izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, oraz p. Leopold, obywatel ziemski z powiatu łaskiego. Przewodniczącym komisji oszczędnościowej mianowany został b. prezydent

Zduńskiej Woli, Szaniawski.

Komisji tej ministerstwo poleciło

dokładnie zbadać budżet miasta Łodzi

i poczynić w nim jaknajwiększe kompresje. Magistratowi zaś polecono budżet, po uchwaleniu go przez radę miejską, przedstawić komisji do skontrolowania.

Obecnie procedura zatwierdzenia budżetu została, jak wynika z powyższego znacznie skomplikowana. Po skontrolowaniu powędruje do wydziału samorządowego, zaś w końcu na stół sekcyjny wydziału wojewódzkiego przy urzędzie wojewódzkim w Łodzi,

gdzie zostanie ostatecznie zatwierdzony.

Ponieważ prace te potrwać muszą czas dłuższy, przewidywać należy, że budżet zatwierdzony zostanie już w przyszłym roku budżetowym. Z konieczności więc władze miejskie zmuszone będą na jednym z najbliższych posiedzeń rady miejskiej wystąpić o

provizorium na miesiąc kwiecień.

względnie nawet na maj.

Nominacja komisji oszczędnościowej, która badać będzie budżet, prawdopodobnie w magistracie, wywołała w łonie władz komunalnych

wielkie wrażenie.

Powszechnie uważa się, iż komisja powołana została w związku z zamiarem odebrania miastu prawa wymiaru i poboru podatków od lokali i od nieruchomości, stanowiących w budżecie poważną pozycję. — Sam pomysł spotkał się

z nieprzychylnym przyjęciem, zwłaszcza, że wypłynął on w momencie, gdy wpływ kurczą się w niesamowity sposób, a potrzeby miasta na cele opieki społecznej, zdrowotności publicznej i t. p., a więc na rzeczy związane bezpośrednio z ciężkim kryzysem gospodarczym i bezrobociem wzrastają.

Zarządzenie ministerstwa przyczyniło się do powzięcia decyzji w sprawie natychmiastowego wysłania do sejmu i rządu, uchwalonej przez radę miejską rezolucji w sprawie ograniczenia kompetencji i zmniejszania źródeł dochodu miasta.

Ge.

CASINO

Dziś,

o godz. 12 w nocy

pokaz filmu

"EZEMP"

dla zaproszonych przedst. prasy i władz.

Głód mieszkaniowy pokonany

W Niemczech wybudowano w ciągu ośmiu lat, od roku 1924 do 1932, dwa miliony dwieście tysięcy mieszkań. W tej liczbie prawie połowa przypada na mieszkania dwu i trzy-pokojowe, przystosowane do skromnych budżetów i zarobków. Największy przyrost małych mieszkań wykazały lata budowlane 1930, 1931 i 1932. W roku 1931 liczba nowych mieszkań dwu-pokojowych wynosiła 57 proc. ogólnej liczby przyrostu mieszkaniowego.

W WIEZIENIU

Dozorca: — Możecie sobie wybrać robotę: naklejanie marek albo wypłacanie koszyków.

Więzień: — A czy nie mógłbym otrzymać pozwolenia na handel do mokrajny gotowymi wyrobami?

Przy bólach

nerwowych i głowy należy niezwłocznie zastosować tabletki Togonal, które usmięrzają te bóle. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko tabletek Togonal! Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena Zł. 2,—.

Togonal

Nr. 26 Specjalny Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 23 lutego 1933 roku.

WACŁAW ZABOROWSKI

MORD

Powieść oryginalna na tle łódzkim

(Ciąg dalszy).

Porucznik Tsu - ruki byłby zupełnie zadowolony z życia i losu, gdyby nie to, że Wi - Dschu leżało na koreańskim brzegu Ammoku i należało do obszaru etapowego wraz z etapowymi porządkami, alarmami i strachami, idącymi od strony Tokio i Seulu oraz z etapowym dodatkiem służbowym i etapową sławą. Gdy po wojnie wróci na piękną wyspę Szikoku do rodzinnego Kotszi — co odpowie znajomym, pytającym się: „gdzie walczyłeś?”. W Korei? — Już widzi ich rozczarowane twarze i pogardliwe uśmiešky. Wi - Dschu mogło przecież leżeć na mandżurskim brzegu, wówczas jego odpowiedź brzmiałaby zupełnie inaczej: „Walczyłem w Schong - Kingu w osłonie Korei przed bandami operującym na południowy-wschód od Mukdenu”. Tak, teren operacyjny leżał tuż - tuż pod nosem. Na tamtym brzegu rzeki już nie było etapów, tylko baony i dywizje, szwadrony i brygady, baterie i dywizjony; nie było stu przełożonych, siedzących o 1.000 mil z tyłu i alarmujących z byle powodu starego dowódcę etapu, ale — wódz o jednej, silnej woli, prowadzącej do zwycięstwa. Porucznik Tsu ruki bez mrugnięcia oka odda dla szczęścia cesarza i narodu swe młode życie, ale służba etapowa męczy go i wyczerpuje nerwy swą bezmyślnością. Naprzykład ostatnio otrzymał stary Ko-mesz rozkaz z Seulu wzmocnić czujność z powodu możliwości napadu lotniczego w dniu 14 lipca. Stary Ko-mesz

długo rozmyślał nad otrzymanym ostrzeżeniem, aż wreszcie zamiast odłożyć go do akt, jak zrobiłby na jego miejscu Tsu - ruki, zawałał obydwu poruczników i rozkazał im wobec możliwości napadu lotniczego kontrolować na zmianę co noc wszystkie posterunki ochronne w obozie i czuwać nad tem, aby światła były pogaszone. Kto widział lub słyszał o nieprzyjacielu, napadającym w nocy, jeżeli może to samo bezkarnie uczynić we dnie? Co innego Parwz albo Londyn, których bronili liczne baterie zenitowe i setki karabinów maszynowych, a co innego nędzny etap Wi - Dschu, nie posiadający ani jednego działka i zaledwie 2 karabiny maszynowe bez podstaw do strzelania przeciwlotniczego.

Gdyby dowódca etapu rozkazał gasić ogień po zachodzie słońca oraz kryć się na odgłos gongu we dnie — wystarczyłoby to aż nadto do biernoj obrony. Pozbawienie snu młodszych oficerów było niepotrzebne. Porucznik Tsu - ruki bynajmniej nie ma zamiaru krytykować przełożonych, on gotów nie spać nawet cały miesiąc, ale chciałby znać sens tego czuwania; bo przypuścimy, że napad lotniczy naprawdę odbedzie się w nocy — czem się różni w takim położeniu wartownik czuwający od śpiącego?

Rozmyślając w ten sposób porucznik Tsu ruki szedł o zachodzie słońca dnia 13 lipca pocztową drogą z Wi - Dschu do obozu. Był już u celu, gdy posłyszał nagle jakieś przeciągłe wycie, jak gdyby ktoś wzięwszy jedną wysoką nutę falsetem ciągnął ją bez końca. Nuta ta działała na nerwy swą monotonią i miało się wrażenie, że śpiewający chce wywiercić słuchaczom dziurę w brzuchu. Porucznikowi Tsu - ruki przyszło na myśl harakiri. „Co to za wycie?” — zapytał pogardliwie przechodzących drogą koreańczyków, którzy na znak szacunku zsunęli oburącz w prawo swe czarne, lakierowane, splecione z bambusa kapelusze o szerokich rondach i oświadczyli, że uszy szlachetnego rycerza raz

nikczemny śpiew kobiet, zawodzących przy łożu umierającej dostojnej Fu - pej.

— Aha, „śmierdząca gejsza” kona — pomyślał porucznik. — Nic dziwnego, ta stara miała ostatnio ciężkie życie. Podoficerowie nie są sprawiedliwi. Chcąc pozyskać względy młodych dają im lżejsze prace, a na starych walą za dużo”. Odprawieni koreańczycy szybko znikli w pomroku naglej nocy, zaś porucznik Tsu-ruki wszedł do obozowego domu oficerskiego.

Dla oficerów był zbudowany w obozie lekki drewniany domek z ciężkim dachem, jak gdyby żywcem przeniesiony z kraju wschodzącego słońca, wychodzący jedną (gorszą) stroną na drogę, zaś drugą (lepszą) na ogródek. Tsu-ruki usiadł w ogródku, lecz niestannie wycie ponownie przypominało mu starą Fu -pej, którą poznał, gdy przyszła prosić o łaskę dla swego męża, aresztowanego za szpiegostwo wkrótce po rozpoczęciu operacji wojennych. Była ona wówczas jeszcze bogato ubrana, miała twarz przyzwoicie wybieloną z ładną owalną plamą czerwoną na policzkach oraz trzymała za rękę córeczkę, Kin - taj, bardzo miłe dziecko. Tylko przez upór Ko - mesza, który uważa, że oficer japoński nie może poniżyć swej godności przez poufalenie się z tubylcami, obsługuje Kin - taj teraz dwóch podoficerów, chociaż Tsu - ruki prosił o nią na początku.

Tsu - ruki wolał usługi Kin-taj, niż pieszczoty oficjalnej gejszy ze złoconymi wargami, wygolonymi brwiami i czarnymi jak heban zębami, która przyjeżdżała co miesiąc z komendy etapowego okręgu w And - szu.

Mała Kin-taj, tłumiąc tęż długo stała przed obliczem „groźnego wojownika”, nim porucznik Tsu - ruki ją zauważył i raczył łaskawie zapytać: „Czego chcesz mała?”

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Powrót inspektora Wojtkiewicza

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi z Kalisza inspektor pracy III okręgu, inż. Wojtkiewicz. Pan inspektor bawił dwa dni w Kaliszu, gdzie odbył lustrację tamtejszego obwodu inspekcji pracy.

Podział majątku kartelu Z.Z.P.

Po otwarciu lokalu kartelu Z.Z.P., wkrótce po skazaniu b. prezesa tego związku, Kuchcia i towarzyszy, wyłoniła się kwestja dalszej działalności kartelu. Ostatnim jego prezesem po Tomeszu był Walerjan Gust. Obecnie poszczególne związki kartelu roszczą sobie pretensje do części ogólnego inwentarza związku. Zapytana w tej sprawie centrala warszawska poleciła przekazać urządzenie związkowi z ul. Wólczarskiej 98, poczem po przyjeździe specjalnego delegata ze stolicy, dokonany zostanie podział majątku kartelu.

Narazie kartel Z.Z.P. jako związek autonomiczny nie istnieje.

Dalszy wzrost bezrobocia

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 18 h. m. wynosiła ogółem 280,799 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi wzrost bezrobocia o 4,724 osoby. Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 29,554 osoby, wykazując wzrost o 949 osób. Liczba bezrobotnych w Łodzi (z okręgiem) zmniejszyła się o 2 osoby i wynosiła 41,994 osoby. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 85,475 osób, t. j. o 369 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim.

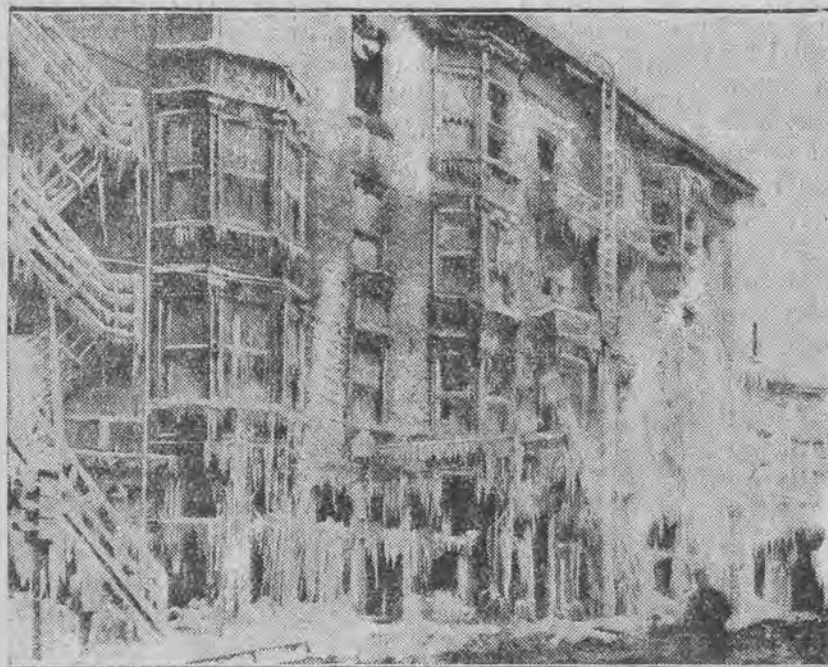
Projekt ustawy o prawie kartelowem

W piątek o godzinie 8 wieczorem w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników (Piotrkowska 102) adw. dr. Michał Szytygöld, wygłosił odczyt na temat: „Projekt polskiego prawa kartelowego”.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suke, S. Gołębina (Piłsudskiego 54); S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); R. Rembielińskiego (Andrzeja 26); A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Fala mrozów w Ameryce



Fantastyczny wygląd domu, nawiedzonego pożarem w Chicago

Konferencja z włókniarzami odwołana

Przemysłowcy w ostatniej chwili cofnęli zaproszenia

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, zapowiedziana na dzień dzisiejszy i oczekiwana z wielkim zainteresowaniem konferencja czterech związków przemysłowych z organizacjami włókniarzy „Praca“, Ch. D. i ZZZ., NIE DOJDZIE DO SKUTKU.

Konferencja ta została mimo przygotowań związków robotniczych odwołana.

Wczoraj z samego rana związki robotnicze, zaproszone przez wielki przemysł na konferencję otrzymały specjalne pisma, w których przemysłowcy komunikują, iż przyczyn od nich niezależnych

ZMUSZENI SĄ ODWOŁAĆ NA CZAS NIEOGRANICZONY.

Jednocześnie związki przemysłowe donoszą, że o terminie zwołania nowej konferencji włókniarze zostaną powiadomieni i otrzymają na nią specjalne zaproszenia.

Natomiast ZZZ., które prosi-

ły onegdaj związek wielkiego przemysłu o odroczenie konferencji do czwartku, gdyż poseł Gardecki nie może przyjechać do Łodzi, otrzymały od przemysłowców inne pismo. W piśmie tem przemysłowcy donoszą, iż uważają niestawienie tego związku na wyznaczony jeszcze na wtorek konferencję, za rezygnację ZZZ. z konferencji na temat zawarcia umowy zbiorowej i

WIĘCEJ ZWIĄZKU TEGO NIE ZAPROSA.

Wiadomość o odroczeniu rokowań z przemysłowcami wywołała w kołach robotniczych wielką konsternację.

Spodziewano się powszechnie, że w dniu dzisiejszym narzędzie sprawa umowy zbiorowej i zlikwidowania stanu bezumownego w przemyśle tekstylnym

RUSZY Z MARTWEGO PUNKTU,

tak, że związki zawodowe będą mogły ustosunkować się zarówno do stanowiska prze-

m. słowców, które zostałyby dziś spreeczowane. Tymczasem, niemal w ostatniej chwili, kiedy wszystkie przygotowania do obrad zostały już poczynione i zaproszone związki USTALIŁY JUŻ PLATFORMĘ na jakiej bronić będą swych żądań, nastąpił niespodziewany zwrot w sytuacji.

Jak zdołaliśmy się poinformować w kołach przemysłowych, odroczenie rokowań nastąpiło wskutek

NAGŁEGO WYJAZDU,

kilku członków zarządu związku przemysłowców do Warszawy. M. in. wyjechał również do Warszawy kierownik związku wielkiego przemysłu, inż. Rumpel. Cel wyjazdu przemysłowców trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Jak przypuszczają, przemysłowcy zamierzają przed odbyciem konferencji z włókniarzami odbyć

NARADY Z GŁÓWNYM INSPEKTOREM PRACY,

p. Klottem. Oficjalnego potwierdzenia tej hipotezy nie ma. Niezależnie od odwołania dzisiejszej konferencji odbyły się wczoraj o godz. 4 po południu narady wszystkich związków robotniczych w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych.

Na naradzie wydano następujący komunikat:

Strejk pończoszników utkwiał na martwym punkcie

Strejk kottoniarzy w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Wszystkie fabryki pończosznicze są całkowicie unieruchomione, a komisje strejkowe obchodzą zakłady przemysłowe, kontrolując czy uchwały strejkowe są należycie przestrzegane.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze zebrania pończoszników w lokalu związku zawodowego. Delegaci złożyli sprawozdanie z przebiegu akcji. Niektórzy z nich wskazywali w relacjach, iż przemysłowcy zwrócili się do robotników z propozycją zawarcia indywidualnych

umów. Projekty te zostały kategorycznie odrzucone.

Ponieważ ani robotnicy, ani przemysłowcy nie zwrócili się do władz z prośbą o interwencję, inspekcja pracy nie zwołała ponownej konferencji i sprawa likwidacji zatargu utkwiała na martwym punkcie. Należy zaznaczyć, że wśród strejkujących panują tendencje do przedłużenia strejku, aż do chwili, gdy przemysłowcy wyrażą zgodę na podpisanie nowej umowy zbiorowej i podwyższenie tabeli płac.

Przyjacielem dzieci

jest Emulsja Tranowa Scotta. Świadczy o tem wielka ilość podziękowań wielu matek. Emulsja Tranowa Scotta bowiem jest środkiem wzmacniającym dla dzieci, a szczególnie w pierwszym okresie rozwoju. Emulsja Tranowa Scotta zawiera tak potrzebne dla organizmu dziecięcego witaminy A. i D. w natu-

ralnej postaci i dlatego przewyższa wszelkie sztuczne preparaty witaminowe. Emulsja Tranowa Scotta jest lekkostrawna i o przyjemnym smaku. Ostatnio ceny na Emulsję Tranową Scotta obniżone zostały o około 40%. Normalna flaszką kosztuje obecnie zł. 3.—, duża podwójna zł. 4.50.

Profesacyjny strejk zakończył się w Łodzi absolutnym fiaskiem

Do wiadomości władz bezpieczeństwa w Łodzi doszło, że na dzień wczorajszy komuniści zapowiedzieli akcję protestacyjną przeciwko ustawie o scaleniu ubezpieczeń społecznych.

Akcja ta połączona być miała z jednodniowym strejkiem protestacyjnym we wszystkich zakładach na terenie miasta i okręgu ze specjalnym uwzględnieniem zakładów przemysłu włókienniczego. Komuniści już od szeregu dni przygotowywali się do akcji, kolportując

ulotki, wywieszając odezwy i afisze.

W związku z tem, władze bezpieczeństwa przedsięwzięły energiczne kroki zaradcze. Od samego rana ulicami miasta przeciągały patrole policyjne. Poważniejsze gmachy i urzędy obsadzone były przez specjalne posterunki, niezależnie od licznego sztabu policji tajnej, która patrolowała w śródmieściu i na periferiach.

Jak brzmia meldunki z całej Łodzi i województwa, nigdzie spokój nie został zakłócony. Nieliczne próby były energicznie tłumione w zarodku, bez rozgłosu.

We wszystkich fabrykach łódzkich praca odbywała się normalnym trybem i jedynie na terenie Wdrowskiej Manufaktury przez dwie godziny robotnicy strejkowali.

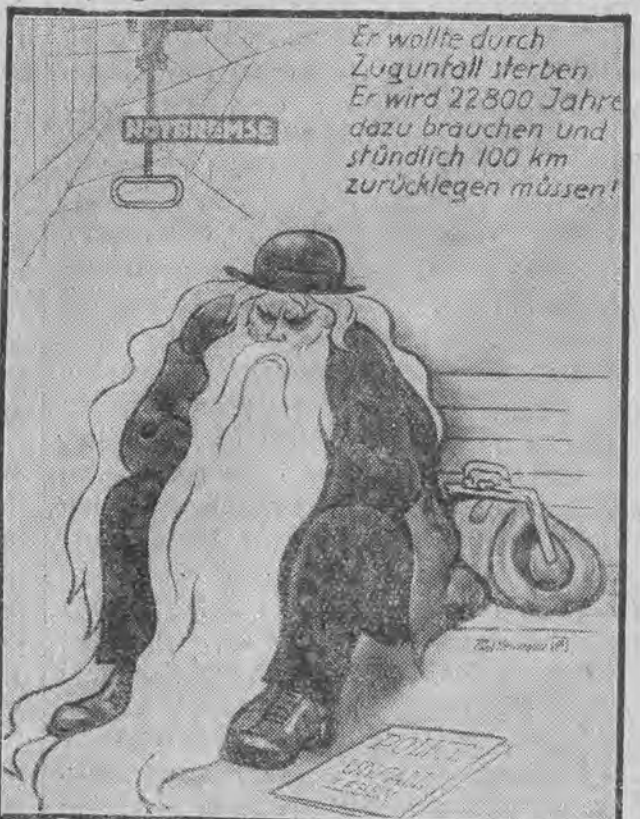
Wycieczki nauczycieli zwiedzają szkoły łódzkie

W dniu wczorajszym odbyły w Łodzi wycieczki nauczycieli szkół powszechnych m. Dobra i okolicy (powiat kaliski), oraz z Rudy Pabjanickiej i okolicy.

Wycieczki zwedziły szkoły powszechne w Łodzi. Uczestnicy zapoznali się z metodą wykładów, szczególnie w dziedzinie praktycznego nauczania.

Spodziewane są dalsze wycieczki nauczycielstwa z okolicy, albowiem szkolnictwo łódzkie zarówno pod względem technicznego zaopatrzenia, jak i metod, przoduje. (a)

Propaganda kolei w Niemczech



Plakat, który uwidacznia, jak długo żyć musi człowiek w wagonie, zanim przytrafi mu się katastrofa.

ś. † p.

Karol Gernandt de Jossac

obywatel szwedzki

zmarł w Smardzewie dnia 20 lutego 1933 r. w wieku lat 53.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 24 lutego r. b. o godz. 2-iej po poł. ze Smardzewa na cmentarz ewangelicki w Glinnikach, o czym zawiadamia

Królewsko-Szwedzki Wicekonsulat w Łodzi

Mój serdeczny przyjaciel

ś. † p.

Karol Gernandt de Jossac

po krótkich cierpieniach zmarł w Smardzewie dnia 20 lutego 1933 r. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w piątek, dnia 24 lutego o g. 2-iej po poł. ze Smardzewa na cmentarz ewangelicki w Glinnikach.

Leon Wachs

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 22 lutego r. b. nasza najukochańsza Matka

Franciszka z Breslauerów KORNGOLD

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, o czym donoszą

Synowie, synowe i wnuczki.

Z PRUSAKÓW

Helena Kwiatkowska

wdowa po obywatelu m. Płocka

zmarła dnia 21 lutego r. b. przeżywszy lat 90. Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lutego o godz. 11-iej rano z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamiają

Dzieci i Rodzina.

Pani B. Malirak, kuratorka Samopomocy wyraża szczerze współczucie z powodu śmierci Matki

D. p. Franciszki Maliniakowej

ZARZĄD SAMOPOMOCY przy gimn. M. Hochstełnowej

Zmora Funduszu drogowego Związek właścicieli taksówek oddaje wszystkie auta miastu

Ciekawy, niezwykle znak czasu...

Na walnym zebraniu związku właścicieli dorożek samochodowych, oddział w Tezowie — jednogłośnie postanowiono zafiarować magistratowi miasta Tezowa wszystkie dorożki samochodowe związkowców, wartości około 100.000 złotych, znajdujące się w zupełnym porządku, z tem, że miasto da właścicielom zatrudnienie na tych samych dorożkach, za skromnym wynagrodzeniem miesięcznym.

Uchwała ta wywołana jest nadmiernym obciążeniem właścicieli dorożek opłatą za fundusz drogowy, której wobec niskich zarobków

nie są w stanie uiścić w przepisany czas, nie mówiąc już o odsetkach, karach za zwłokę, kosztach manipulacyjnych itd.

W memorjale, jaki redakcje pism otrzymały od Z. W. D. S. — filja Tezew — czytamy m. in. w tej sprawie:

„Jeżeli decydujemy się na ten krok, to tylko dlatego, by uniknąć sprzedaży naszych do-

rozek drogą licytacji, przyczem maszyny wartości kilku tysięcy złotych sprzedawane byłyby — jak to zwykle bywa — za kilkadziesiąt złotych spekulantom i hyenom licytacyjnym. Decydujemy się na ten krok, bo

nie chcemy być niełojalni wobec władz a zarazem nie chcemy być ciężarem dla miasta. Innej drogi wyjścia nie widzimy”.

Domki z kart, budowane przez ekonomistów naszych na podstawie papierowych obliczeń, walą się: Fundusz drogowy — tak zachwiany przez projektodawców, Fundusz drogowy — na którym tyle naiwnych nadziei spoczywało — zbiera swoje żniwo.

Stan dróg, o którego poprawę chodziło projektodawcom Funduszu — nie uległ zmianie, chyba na gorsze; właściciele zduszeni wygórowanymi opłatami rezygnują z posiadania samochodów;

ilość kursujących aut maleje nieustannie...

Rezultaty odmienne „nieważne” od oczekiwanych...

Czyżby bieżący oddział Z. W. D. S. miał dać początek dalszym podobnym decyzjom?

Najnowszy aparat



przeznaczony dla ratowania tonących, a używany obecnie z powodzeniem w Ameryce.

Komunikat

Zarząd miejscowego koła robót ręcznych i rysunków urzędu w dniu 26 lutego r. b. wycieczkę na wystawę zimową do Instytutu Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza. Zbiórka przy wejściu do instytutu o godz. 11 rano. Wejście na wystawę 20 gr. Na wycieczkę proszeni są wszyscy koledzy miłośnicy sztuki.

Dwukrotnie zaraził żonę straszniemi chorobami wenerycznymi

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał sprawę szczególnieżną, wobec niezwykłego jej tła.

11 stycznia r. ub. do wydziału śledczego zgłosiła się Bronisława Tendys (Dworska 28), składając na stępujące zameldowanie:

W dniu 30 sierpnia 1930 r. wyszła zamąż za Jana Tendysa. W cztery dni później spostrzegła, iż nabawiła się choroby wenerycznej. Podała się tedy długotrwałej kuracji i wreszcie wyleczyła się zupełnie. Żadnych bliższych stosunków z mężem nie utrzymywała, obawiając się, iż znów zachoruje.

W listopadzie 1931 r. mąż zniechęcił ją. W kilka miesięcy później skonstatowała u lekarza, iż jest chora na kile.

Na podstawie tego doniesienia wszczęte zostało dochodzenie.

27-letni Jan Tendys (Kiepa 31) stanął w związku z tem w dniu wczorajszym przed sądem okręgowym.

Sąd skazał oskarżonego na 4 miesiące więzienia.

Z uwagi na to, iż przestępstwo popełnione było przed dniem 1 września r. ub., a w danym wypadku ma zastosowanie amnestja, karę umorzono. (p)

Tomaszów

ADRES DLA WOJ. JASZCZOŁTA.

Wobec opuszczenia przez p. Jaszczolta stanowiska wojewody łódzkiego komitet utworzony z różnych sfer społeczeństwa postanowił wyrazić mu podziękowanie za 7-letnią pracę na tem stanowisku. Wyraz tego ma być dany w adresie podpisanym przez przedstawicieli społeczeństwa tomaszowskiego. Składanie podpisów nastąpi na specjalnych arkuszach w magistracie z dniem dzisiejszym.

WOLAŁ PRZYSIĘGAĆ..

Wczoraj w sądzie grodzkim mieszkawiec Tomaszowa, niejaki Himmelfarb, zam. przy ul. Piekarskiej został skazany na 1 miesiąc aresztu i grzywnę zł. 300 za odmowę złożenia przysięgi w sprawie cywilnej, w której występował on w charakterze świadka. Po upływie niespełna godziny Himmelfarb zgłosił się do sądu i oznajmił, że gotów jest przysięgać. Sąd prośbę Himmelfarba uwzględnił i zniósł nałożoną nań karę.

WYCIECZKA BIBLIOTEKARZY
ŁÓDZKICH DO ZGIERZA

Zarząd koła łódzkiego Związku bibliotekarzy polskich organizuje w dniu 26 b. m. (w niedzielę) wycieczkę do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zgierzu celem zapoznania się ze stanem czytelnictwa na terenie tego miasta. Wyjazd z Rynku Bałuckiego punktualnie o godz. 3 po południu.

CZY PIECZYWO ZDROŻEJE?

Na onegdajszym posiedzeniu komisja cennikowa uchwaliła podwyżkę cen pieczywa. Chleb zdrożałby o 5 gr. na kg. i kosztowałby 35 gr., a bułki o 20 gr. na kg. i kosztowałyby 90 gr. Czem powodowała się komisja cennikowa ustalając takie ceny na pieczywo? Podwyżka wynosi około 30 proc., a przecież ani żyto, ani mąka w tym stosunku nie podrożały, a kosztarobocizny w ostatnich czasach znałają. Zachętność piekarzy i nieuzasadniona uchwała komisji cennikowej wywołały oburzenie tutejszej ludności, która jest przekonana, iż magistrat tak wygórowanych cen na artykuł pierwszej potrzeby nie zatwierdzi.

ROBOTY PUBLICZNE DO
15 MARCA.

W związku z przydzieleniem przez urząd wojewódzki pewnych funduszy na prowadzenie robót publicznych w Tomaszowie, magistrat przedłużył pracę na robotach sezonowych do dnia 15 marca z dzienną stawką płacy zł. 4. Jak nas informują w najbliższym czasie ma być zatrudnionych przy robotach publicznych około 1200 osób.

ZEBRANIA.

W dniu 1 marca w lokalu komisariatu odbędzie się walne zebranie Policynego K. S.

W dniu 5 marca w lokalu przy ul. Antoniego 24, odbędzie się zebranie członków związku podoficerów rezerwy.

wykończenia gmachu szkoły powszechnej przy ul. Rokicińskiej 43, który przed 3-ma laty wzniesiony został pod dach i od tej pory stoi bezużytecznie.

Magistrat oraz rada szkolna zamierzają wszcząć odpowiednie kroki u władz rządowych, w kierunku wyjednania kredytu. (a)

Uporczywe zaparcie, katary lełita grubego, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, sastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy użyciu rano i wieczorem po składowe naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zał. przez lek.

Oryginalna „likwidacja” fabryki została udaremniona przez prokuratora

W sądzie okręgowym pod przewodnictwem sędziego Olszewskiego odbyła się sprawa H. Rzepnika, współwłaściciela fabryki waty „Omega” (Wodna 12) i D. Wermunta, oskarżonych o sfalszowanie weksla na 5000 zł. dla celów oszukańczych. Oskarżał prokurator Kozłowski.

Z przewodu sądowego wynika że Rzepnik, chcąc pozbyć się swego współnika Grynszpana, namówił Wermunta do podpisania weksla na sumę 5000 zł. fikcyjnym nazwiskiem J. Rosenberg. Weksle zażyrowali obydwaj oskarżeni. Oczywiście, że poszedł on do protestu.

W dniu 26 czerwca do fabryki przybył komornik celem zlicytowania urzędem. Grynszpan, wiedząc iż firma nigdy nie posiadała weksla na 5000 zł. złożył zameldowanie do prokuratora, który wstrzymał licytację i opieczętował fabrykę.

W toku dochodzenia ustalono, iż Wermunt nie tylko żyrował ale i podpisał weksel. Ekspertyza sądowa potwierdziła fałszerstwo.

Sąd skazał obydwuch oskarżonych po 1 roku więzienia, zmniejszając im na zasadzie amnestji karę o połowę. Oprócz tego skazani pozbawieni zostali praw honorowych i obywatelskich na przeciąg pięciu lat. Skazanych wypuszczono na wolność za kaucją.

Casino

Ostatnie dni!

Bezsprzecznie najweselejsza komedia polska
Romeo i Julia

Sp. z ogr. odp.

OBSADA:

ZULA POGORZELSKA,

ADOLF DYMSZA,

KONRAD TOM,

ANTONI FERTNER,

STAN. SIELAŃSKI i in.

Nadprogram:

Groteska rysunkowa Fleischera

Dziś początek o godz. 4.30

Ceny miejsc zniżone:

zł. 1.09, 1.50

i 2.50

Feljton

Zima i życie

Dawniej, kiedy na świecie było normalnie, kiedy człowiek wiedział że za tyle a tyle rubli, marek, czy złotych, może kupić tyle a tyle butelek wódki, wody sodowej czy kofeńskiej, wiadomo było, że np. w grudniu, styczniu i lutym nosi się futro i melonik, w marcu ciepłą jesiorę, w maju lekki płaszcz deszczowy, potem chodzi się do figury, a dopiero w ostatnich dniach października trzeba wyciągnąć zapakowane palto.

Teraz nic nie wiadomo.

Wstajesz obywatelu rano, wyglądasz przez okno. Piękna słoneczna pogoda. Śnieg, który jeszcze wczoraj bielil się na dachu sąsiedniego domu, zniknął niepostrzeżenie, mróz, który wymalował ci kwiaty na szybach, wsiadł gdzieś i tylko strugi wody, toczące się ospale po wyboistym bruku, mówią o „minionej zimie”. Wstajesz, ubierasz się i radośnie, jak przystało na wiosnę, wybierasz lekkim krokiem, w lekkim paletku i pięknym jasnym kapeluszu na ulicę. Wokół wesoło, zda się, że za chwilę drzewa zakwitną, ptaki zaświergają, bociąny nadlecą... Wchodzisz do kawiarni. Tradycyjne półczarnej zastąpiły już mazagrany i mrożone kawy, za miast poważnych ciężkich kapeluszy damskich widzisz powiewne, kolorowe stómkę. Jesteś wesoły i gdyby nie zmora weksla, który masz płacić, byłbyś szczęśliwy niemal. Dowcipy sąsiadów są dzisiaj jakoś mniej smutne, z niektórych śmiejesz się nawet. Starsza pani, która zawsze siedzi pod oknem i zatruwa ci godziny kawiarzianie szeptaniem jakichś zakłębionych zeszłorocznego pisma ilustrowanego, wydaje się nieomal dobrą wróżką, która tu przysłała, by wieść cię w krainę wiecznej szczęśliwości.

Przez wiosenne siatkówki twych oczu widzisz wszystko w pięknych barwach. Wierzysz, że ten gruby jegomość w kacie pożyczyci ci za chwilę 50 zł., że sekwestrator zapomni o twoim adresie, że żonę ktoś uprowadzi i nie zwróci, że zostaniesz nagłe adwokatem i kuratorem jakiejś zlotodajnej upadłości, że jakaś upadła rzuci ci się na szyję i upadnie po raz wtóry.

Siedzisz, uśmiechając się do własnych myśli. Wtem, budzisz się, szarpnięty brutalną ręką rzeczywistości. To kelner. Mazagran, dwa ciastka, kawa przyjaciela, zakrapia na jego przyjaciółki, papierosy — 5 zł. 40 gr.

— Co?..

— Tak. Było dobrze — płac. U nas niema darmo...

Coś się zmieniło. Gdzie nastroj? Gdzie wiosna i jej uroki? Ściemniało się, wieje przejmujący wiatr, ludzie uciekają do domów, klną. Zaczyna lać, jak z cebra, deszcz zmywa z ciebie ostatnie szczytki wiosennych barw. Ze zmoczonemi nogami, ze zmiętemi spodniami i w takimże na stroju, wracasz w domowe pielesze. Żony nikt nie ukradł, skradziono ci tylko futro i jakieś drobności. Sekwestrator pamiętał jednak o adresie, a w dowód pamięci pozostawił ci wizytówkę na wszystkich meblach.

Ze ściśniętym sercem kładziesz swe skolatane ciało do „zajętego” łóżka.

Rano — znowu zupełnie coś innego. Zima w całej okazałości. Grube platy śniegu, przypominają ci o byłym futrze, podczas, gdy mo kre plamy na suficie mówią o jesieni i jasnym kapeluszu. Zna szence coś o botach i przybraniu do palta, o fryzjerze i karnawale, okrągłe niebieskie kartki — o „interesie”, zima — o jej rozkoszach. Z rozpaczą idziesz na śliżgawkę. Płacisz 50 groszy, tłuczesz sobie niouszkodzone przez izbę skarbową części ciała, a suwając się, popychany przez tłum wysportowanych młodych ludzi, sniesz o laurach na najbliższej Makabiadzie...

I tu leży rozwiązanie kwestji?

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notatki

Grupa ornitologów amerykańskich w porozumieniu ze sferami muzycznymi udaje się na wiosnę na Rivierę włoską, aby utrwalić na płytach gramofonowych śpiew słowików, których mnóstwo kryje się w lasach liguryjskich.

Od najdawniejszych czasów śpiew słowika służył kompozytorom za motyw do ich utworów, wy starczy przytoczyć szereg nazwisk: Janequin (Śpiew ptaków), Couperin (Słowik zakochany), Liszt (Śpiew słowika), Saint Saens (Słowik Loli), Rimski (Słowik i róża), Strawiński (Śpiew słowika).

Sinclair Lewis wydał ostatnio nową powieść zatytułowaną „Anna Vickers”. Powieść osnuta jest na tle życia działaczki społecznej, która z czasem poświęca się publicystyce. Jest to pierwsza powieść Sinclaira Lewisa, napisana w ciągu ostatnich lat czterech. Autor przebył niedawno ciężką chorobę płuc w Londynie i odbywa obecnie kurację na Semmeringu.

„Porwanie Europy”. Taki tytuł nosi nowa powieść znanego i w Polsce pisarza rosyjskiego Konstantego Fiedina. „Porwanie Europy” to pierwsza rzecz autora powieści „Miasta i Lata” po jego powrocie do Leningradu z zagranicy, gdzie pisarz przeżywał po ciężkiej chorobie przez kilka lat na kuracji.

Z współdziałaniem znanych reżyserów Meyerholda, Stanisławskiego, Tairowa, Eisensteina, Pudowkina i szeregu artystów sceny i ekranu powołano w Moskwie do życia komitet, który ma się zająć dokładnym filmowaniem najlepszych przed stawień teatralnych w Rosji.

Znany artysta filmowy Douglas Fairbanks odpłynął z Nowego Jorku na Daleki Wschód. Będzie on tam pracował nad nowym filmem którego akcja dzieje się w Tybecie i Indochinach.

Senator Walcott wniósł do kongresu amerykańskiego wniosek o wydanie znaczka pocztowego z podobizną Kościuszki z okazji przypadającej w tym roku 150-iej rocznicy nadania Kościuszcze obywatelstwa Stanów Zjednoczonych.

Uwagę filatelistów należy zwrócić na fakt, że dnia 13 lutego wydano w Ameryce nowy 3-centowy znaczek pocztowy dla uczczenia 200-lecia założenia kolonii Georgia przez gen. Jamesa Edwarda Oglethorpe'a. Znaczek ten sprzedawany był wyłącznie w urzędach pocztowych stanu Georgia.

Włoskie radio nabyło niedawno teatr turyński, w którym po przebudowaniu sceny zainstalowano nowoczesne aparaty elektroakustyczne. Teatr ten będzie służył jako kabina nadawcza dla radia w Turynie. W czasie przedstawień scenicznych sala będzie dostępna dla publiczności.

W dowód szczerego współczucia, z powodu zgonu Franciszki Maliniakowej, Matki drogiej naszej wychowawczyni, składamy zł. 38.50 na rzecz „Domu sierot” w Helenówku.

Kl. III i VI
gimn. p. M. Hochsteinowej.

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej b. p. Franciszki Maliniakowej składają zł. 5 na „Dzieciogę” Marja i Zygmunt Frydmanowie.

od czasu jak żydzi wzięli się do sportu, a goje do interesów, jest kryzys...

Jan.

TEATR MIEJSKI

Dziś, w czwartek i dni następnych wiecz. doskonała sztuka sensacyjno - kryminalna, trzymająca przez cały ciąg swej barwnej akcji uwagę widza w najwyższym napięciu „Pokój Nr. 17 na III piętrze”.

W sobotę o godz. 4 dyr. St. Wysocka raz jeszcze wystąpi w komedji Devala „Mademoiselle”.

Wkrótce rozpoczynają swe występy w teatrze Miejskim znakomici artyści teatrów warszawskich Marja Przybylko Potocka i Aleksander Węgierko w głośnej sztuce Passera „Kobieta, która kupiła męża”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. głos na sztukę Morozowicz Szczepkowskiej „Sprawa Moniki”.

TEATR W SALI GEYERA

W sobotę o godz. 8,15 wiecz. i w niedzielę o godz. 4,15 po poł. i 8,15 wiecz. „Wiktorja i jej huzar”.

„CYRULIK SEWILSKI”

Dzisiaj o godz. 20,00 w związku z przypadającą setną rocznicą tronu Wielkiego w Warszawie, rozgłosnie Polskiego Radja transmityją operę „Cyrulik Sewilski” G. Rossiniego, pierwszą operę, którą wystawiono w teatrze Wielkim przed stu laty. Uroczyste przedstawienie „Cyrulika” nadane będzie z udziałem Zofji Żmigrod Fedyczkowskiej Adama Dobosza, Ady Lenczowskiej, Zygmunta Mossuczego i Gustawa Bolko. Dyryguje Tadeusz Mazurkiewicz. Reżyser — Al. Zeltwerowicz. Chóry prowadzi Jerzy Sillich.

TEATR „SCALA”

Dziś wieczorem powtórzone zostanie znakomite arcydzieło Ireny Niemirowskiej „Dawid Golder” z dr. Pawłem Baratowem w roli tytułowej.

Jutro, w piątek uroczysta premiera z okazji 70-letniego jubileuszu znakomitego dramaturga Gerharda Hauptmana, wystawiony zostanie świetny dramat „Woźnica Henszel”.

DZISIEJSZY KONCERT MI-STRZOWSKI.

Dziś, w czwartek odbędzie się w filharmonji 12 koncert mistrzowski który uświetni sławny niewidomy pianista Imre Ungar, laureat konkursu szopenowskiego. Artysta daje wspaniały program, złożony z arcydzieł Beethovena, Brahmsa, Beli Bartoka, Liszta, Szopena i in. Początek koncertu o godz. 8,30 w.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w filharmonji 3-ci koncert symfoniczny Łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyrykcją znanego kapelmistrza Adolfa Bautze. Jako solistka wystąpi utalentowana skrzypaczka Bronisława Rotsztówna, która z tow. orkiestry wykona przepiękny koncert skrzypcowy Beethovena. Oprócz tego program zapowiada: Uwerturę Monjuszki „Bajkę” oraz symfonię Haydna Paukenschlag. Bilety sprzedaje kasa filmharmonji.

JUTRZEJSZY WYSTĘP OLI LILIT I GODIKA.

Po kilkuletniej nieobecności przyjeżdżają ulubieńcy Łodzi — świetni artyści Ola Lilit i W. Godik i wystąpią w dniu jutrzejszym w sali filharmonji o godz. 9 wiecz. Artysty przygotowali dla Łodzi piękny program, w którym wykonają kilkanaście nowych i niespiewanych jeszcze nigdy w Łodzi piosenek żydowskich oraz najcenniejsze numery swego repertuaru. Prasa w Ameryce przyjęła występy Lilit i Godika z wielkim entuzjazmem. Bilety od groszy 85 sprzedaje kasa filharmonji.

I KOŁODNY W „SCALI”.

W środę, 1 marca r. b. wystąpi w „Scali” z jedynym koncertem popularny humorysta - śpiewak - autor w swoim specjalnym repertuarze, Genre Kołodnego jest specyficzny i nikt mu nie dorówna w wykonywaniu nastrojów z życia żydów. Dowodem wielkiego sukcesu jest przeszło 100 wyprzedanych przedstawień w Warszawie.

Miłość w życiu kobiety

Uwagi i rozmowy na temat „Sprawy Moniki”

Ciekawa w koncepcji, fascynująca aktorsko sztuka Marji Morozowicz — Szczepkowskiej jest głęboko pomyślaną i uzasadnioną kłęską sprawą Moniki — kłęską jej światła poglądu i stosunku do życia. Dlaczego?... Czemu kochająca, dobra i dzielna Monika przegrywa swą sprawę? Czemu zwycięstwo jest po stronie Anny, cynicznej i chłodnej, dlaczego triumfuje Antosia — brutalna i bezwzględna? Jak ustosunkowuje się do przegranej Moniki autorka, co myślą o niej odtwórczyni postaci tej sztuki?

Oparzysz swe życie na miłości wyłącznej dla męża i jego dla niej zalamuje się, gdy tę jego miłość traci. W tem tkwi jej kłęska, jej słabość i potępienie — teraz zwycięża Anna i ona ma głos rozstrzygający. Teraz i Antosia uczy ją rozumowi.

A oto credo życiowe Anny. Człowiek uwiecznia się w pracy twórczej. Przedmioty realne przeżywiają dążenia i tęsknoty. Sen o dziecku to mieszczańskie złudzenie: nie jest istotnym łono, które dziecko wydało, lecz ręka, która je w życie wprowadziła. Macierzyństwo nie za wsze jest szczęściem — może być i kłęską, gdy nie jest upragnionem.

Instynkt macierzyństwa — to nie tylko tęsknota za swoim dzieckiem, lecz emanacja kobiecości od twarzącej i twórczej.

A miłość? Miłość to uczta, to zbyt, godzina rozrywki po dniu pracy.

Nowa kobieta idzie w świat, kobieta wolna z pęć miłosnych, twórcza i zdobywcza.

Do niej należy przyszłość, ona wyda i wychowa nowe pokolenie ludzi

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

„BOCZNA ULICA”

z czorującą IRENE DUNN
i John BOLES

Szatan Zazdrości

Taiulla Bankhead—Gary Cooper

„TEODOTJA-SEWASTOPOL”

Film rosyjski z GEORGE
BANKROFTEM oraz dosą-
gową MIRIAM HOPKINS

„Kocha mnie dziś”

z bohaterką „Parady Mi-
łości” JEANETTA MAC
DONALD i niezapomnianym
„Pieśniarzem Paryża”
Mauricem CHEVALIEREM

oraz te wszystkie, które cechuje
wybitny artyzm w pomyśle,
reżyserji i pięknej oprawie mu-
zycznej

BAL TOZ'U ODŁOŻONY.

Z TOZ'U komunikują, że bal lekarzy na rzecz kolonji letnich wyznaczony na 25 lutego r. b. zostaje z powodów technicznych odłożony i odbędzie się w dniu 11 marca r. b.



Rozbiórka domu

— Słuchaj, mam wrażenie, że zaczęliśmy rozbiierać inny dom!

A mężczyzna? Czem jest w życiu kobiety. Mężczyzna — to samiec, węszący za seksualnymi wrażeniami. Umieć mu dogodzić, a już go się ma. Antosia zna tę brutalną prawdę i śle mu swą zapowiedź zwycięstwa. Mężczyzna dla niej, to źródło użycia, szczebel w drodze do zdobycia wolności i siły. Zdaje im się, że igrają kobietą — ale to do czasu — aż przyjdzie taki, „co to nie tylko ciało swoje, ale i każdą myśl swoją jej da” — wtedy wybił się godzina zupełnego jej tryumfu i szczęścia osobistego.

Co myśli pani Łabuńska o swojej roli? Monika jest jej bliską — podziela jej stosunek do życia i miłości. Kłęską Moniki nie są momenty zasadnicze, lecz jedynie to, że natrafiła na małego człowieka, że nie miała szczęścia.

Jaki jest stosunek pani Mafynicz do jej roli Anny? Rozumie i podziela jej entuzjazm dla pracy twórczej, cení jej męski stosunek do życia, ale żąda głębszego wyzycia się w miłości, gdyż pomniejszając uczucie swe dla mężczyzny, pomniejszamy tem samym siebie.

Pani Mysiakowska twierdzi, że miłość jest jedynym motorem i treścią życia kobiety. Jeżeli jest inaczej — nie zazna ona prawdziwego szczęścia.

H. B.

Zapaśnicy łódzcy na mistrzostwach Czechosłowacji

Dnia 1 i 2 kwietnia odbędą się w Pradze międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji w zapasach i podnoszeniu ciężarów, w których przez gospodarzy wezmą udział Węgry, Polska i Niemcy.

Jak się dowiadujemy na zawody te ze strony Polski zostali wyznaczeni znani zawodnicy łódzcy w podnoszeniu ciężarów, a mianowicie wielokrotny mistrz Polski Wein garten (Makabi) oraz Łaźny (Siła). Dutkiewicz, Wajnwurcel i Zylberbaum (Makabi). Poza tym wyjadą również z Łodzi najprawdopodobniej najlepsi zawodnicy w zapasach.

Użyj nędzy bezrobotnych

Czechosłowacja gra we finale

Polska przegrała z Ameryką 0:4. — Dziś czeka nas przeprawa ze Szwajcarią

PRAGA, 22.2. (Telegram specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”). — Wczorajsze rozgrywki półfinałowe wyjaśniły ostatecznie sytuację w pierwszej grupie. Czechosłowacja odniosła zwycięstwo nad Szwajcarią i, obok Ameryki, wchodzi do finału. Czechom spadł kamień z serca, gdyż w ten sposób dalsze powodzenie turnieju jest zapewnione.

W drugiej grupie sytuacja jest niejasna. Niemcy i Austria mają po jednym zwycięstwie i jednej porażce. To też bezpośrednio spotkanie tych drużyn da drugiego, obok Kanady, finalistę.

W drugim dniu półfinałów rozegrano następujące zawody:
NIEMCY — WĘGRY 4:0.

W spotkaniu z Niemcami Węgrzy grali nadzwyczaj ambitnie, lecz okazali się słabszą drużyną, za wy-

Hokeiści U.S.A. zaimponowali Pradze

Kanadyjczycy grają od niechcenia. — Niemcy się rozkręcili. — Wszyscy chcą Czechosłowację ujrzeć we finale

PRAGA, 22 lutego. — (Telegram specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”). —

Zainteresowanie światowym turniejem hokejowym w Pradze wzrasta się z każdym dniem. Zresztą niema w tym nic dziwnego: są to przecież już półfinały, gdzie waży się losy drużyny Czechosłowacji, którą wszyscy tutaj pragnęliby ujrzeć we finale w zaszczytnym sąsiedztwie Kanady i Ameryki.

Widzieliśmy już przy pracy wszystkie zespoły, skład każdego znamy na pamięć. Nawet korzystające ze specjalnych przywilejów reprezentacje U. S. A. i Kanady ruszyły ostatnio w bój. Narazie trudno się zorientować kto jest lepszy. Tym

czasem mamy do porównania tylko jedyny mecz. To jednak co zaprodukowali nam kanadyjczycy w walce z Niemcami, a yankesi ze szwajcarami przemawia bezwzględnie na korzyść drużyny USA.

Amerykanie mają kilka jednostek, które od razu rzucają się w oczy i cała drużyna dysponuje szaloną szybkością. Mają też fenomenalnego Palmera, najlepszego gracza świata. Rekordowcem zwycięstwem 7:0 nad Szwajcarią amerykańskie zaimponowały wszystkim.

Kanadyjczycy natomiast sprawiają wrażenie, że grają tylko okresami, kiedy chcą, kiedy przyjdzie fantazja. Krótkie minuty takiej gry starczą jednak,

by pokazać, że mogą oni zrobić z przeciwnikiem co tylko zechcą. W ataku wyróżnia się Süssholm najlepszy strzelec drużyny, oraz doskonalym bramkarz Geddes. Czy to samo lekceważenie cechować będzie grę kanadyjczyków gdy przyjdzie im walczyć z Ameryką, czy turniej praski ziści wreszcie najgorętsze marzenia amerykański i doprowadzi do detronizacji Kanady, oddając im tytuł mistrza świata, ot pytanie, które z dnia na dzień staje się bardziej ciekawe. Na odpowiedź czeka dziś cała Praga, a z nią i cały świat z niebywałym zacięciem wieniem.

Węgrzy nadrabiają braki szaloną ambicją. Drużyna jest osłabiona, tak jak i polski zespół, a co ciekawsze, nawet z tych samych powodów. Prasa zagraniczna szeroko rozpisuje się o braku w polskim zespole Marchewczyka i Nowaka i wyraża zdumienie, iż władza szkolna mogła odmówić im pozwolenia na wyjazd do Pragi.

Niemcy początkowo grali zbyt sżtywno, dopiero w dalszych meczach jakoś się rozruszali i włożyli wiele serca i energii do gry.

Wreszcie Austria i Szwajcaria. Pierwsza o bardzo dobrej technice jazdy wykazuje jakby pewne przemęczenie, lecz dotychczas na brak szczęścia narzekać nie może. Z równym powodzeniem mecz z Węgrami mógł się zakończyć ich porażką, gdyż świetnej postawy bramkarza Hirsca nie mógł przełamać atak austriacki. — Szwajcaria to drużyna Torianiego. Chociaż nie w najlepszej swej formie, jest on duszą zespołu i na nim polega cała akcja ofensywna. Porządna naukę dali im amerykańskie, zobaczmy czego dokaże z nimi Polska w czwartkowym spotkaniu.

jątkiem drugiej tercji, kiedy to Węgrzy walczyli jak równy z równym. Wyniki w tercjach są następujące: 2:0, 0:0, 2:0.

AMERYKA — POLSKA 4:0.

W godzinach popołudniowych odbył się mecz Ameryki z Polską. Nasza reprezentacja uzyskała w sumie dość dobry wynik. Rezultat zawodów byłby zapewne lepszy, gdyby od początku grał w bramce STOGOWSKI. Polacy, nie mając nic do stracenia, postanowili wypróbować SZNAJDERA. W rezultacie w pierwszej tercji przepuścił on trzy gole. W drugiej tercji grał już Stogowski i wynik był zerowy, wreszcie w ostatniej — amerykańskie podwyższają rezultat o jedną zdobytą bramkę. Polacy pozostawili po meczu tym jaknajlepsze wrażenie. Grali dobrze, ambitnie, prowadzili grę otwartą.

Jutro Polskę czeka ostatni mecz z cyklu półfinałowych rozgrywek, a mianowicie spotkanie ze Szwajcarią.

bardzo dobrze. W drugiej tercji w 5-ej minucie KEYN zmylił ładnie obronę i uzyskał pierwszy punkt. W 13 minucie ten sam gracz krótkim, błyskawicznym strzałem zdobył drugą bramkę. Pierwsza połowa trzeciej tercji upływa bezbramkowo. Natomiast w 11 i 13 minucie następują piękne akcje kanadyjczyków, uwieńczone zdobyciem dwóch dalszych bramek. Liczne strzały wylapuje WEISS, wreszcie z atakiem Kanady daje sobie radę Trachtenberg. Kanadyjczycy poplisywali się ładnymi trickami, świadczącymi o ich kolosalnej technice. Ostateczny wynik 4:0 dla Kanady.

Dzisiaj w ostatnim dniu rozgrywek półfinałowych odbędą się następujące mecze: Kanada — Węgrzy, Polska — Szwajcaria, Ameryka — Czechosłowacja i Niemcy — Austria.

CZECHOSŁOWACJA — SZWAJCARIA 1:0.

Po wczorajszym pogromie jakiego doznali szwajcarzy ogólnie spodziewano się dość łatwego zwycięstwa Czechosłowacji. Tymczasem pierwsze dwie tercje upłynęły bezbramkowo. Rozpoczęto trzeci okres gry i znów w ciągu 10 minut niema bramki. Już miny publiczności wydłużają się, gdy nagle w 12-ej minucie przerywa się MALECZEK i strzałem nie do obrony rozstrzyga mecz. Szwajcarzy atakują w ostatnich minutach zawzięcie. Niebawem napięcie trwa do końca meczu. Czesi jednak potrafili utrzymać wynik. Wśród szalonych aplauzów i okrzyków radości drużyna czeska opuszcza lód, mając już zapewnione miejsce w finale. Wynik tego meczu przekreślił jednocześnie wszelkie nadzieje Polski na zakwalifikowanie się do finału.

KANADA — AUSTRJA 4:0.

Kanadyjczycy w znacznej przewadze nie mogą w pierwszej tercji uzyskać bramki, gdyż Weiss broni

Engnestengen



zdobył w Drontheimie mistrzostwo świata w szybkiej jeździe na lodzie.

Nowe władze Łódzkiego Tow. Kolarskiego

Ogdyło się walne zebranie LTK, na którym przeprowadzone zostały nowe wybory władz. Prezesem został ponownie wybrany przez akklamację p. Pol, wiceprezesem p. Grabowski, kapitanem sportowym — p. M. Karpiński, sekretarzem p. M. Budziak, zastępcą — Trautówna, skarbnikiem p. P. Kermer, gospodarzem p. Werwas. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Chrzanowski, Binek i Fokeczyński.

Zebrańie na wniosek ustępującego zarządu postanowiło nadać tytuł członka honorowego p. Teodorowi Finstrowi.

Wieluń został odłączony od ŁOZPN-u

Jak się dowiadujemy, Wieluń który należał do Łódzkiego okręgowego związku piłki nożnej został przeniesiony do okręgu kieleckiego. Przeniesienie to nastąpiło wskutek starań ŁOZPN, gdyż komunikacja z Wieluniem jest b. trudna, co się dowiedzieć można we znaki przy przeprowadzaniu rozgrywek o mistrzostwo.

Papana — Hubert



zdobył w Schreiberhan mistrzostwo hobsleighowe świata na sankach „Runanija I”.

Lekkoatleci w obliczu sezonu

Kalendarzyk imprez już opracowany

Łódzcy lekkoatleci postanowili rozpocząć tegoroczny sezon bardzo wcześnie. Ścisłą datę oficjalnego wyjścia na boisko wyznaczono na dzień 9 kwietnia. Sezon rozpoczną wiosenne biegi na przelaj, później pójda inne konkurencje.

Z ważniejszych imprez lekkoatletycznych, jakie odbędą się w 1933 roku w Łodzi, wymienić należy międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Łódź — Kraków — Śląsk, bieg naprzelaj pań o mistrzostwo Polski oraz pierwszy oficjalny występ naszej reprezentacji kobiecej w zawodach międzymiastowych Łódź — Poznań. Niestety, pierwszy bój ten przypadnie rozegrać nam na obcym gruncie (w Poznaniu).

Kalendarzyk szczegółowy lekkoatletów łódzkich opracowano następująco:

9 kwietnia: wiosenne biegi na przelaj.

24 kwietnia: bieg naprzelaj pań o mistrzostwo Polski.

3 maja: 5 klm, bieg o mistrzostwo ŁOZLA dla panów.

7 maja: bieg sztafetowy Pabjanice — Łódź.

14 maja: trójmecz ŁKS — Kruszynder — Zjednoczone z okazji „dnia olimpijskiego”.

20 i 21 maja: mistrzostwa okręgu dla zawodników klasy C.

25 maja: zawody dla młodzików o mistrzostwo ŁOZLA i odznakę PZLA i POS.

27 i 28 maja: zawody dla pań i panów o mistrzostwo ŁOZLA w klasie A i B.

11 czerwca: trójbój pań i pięciobój panów o mistrzostwo okręgu.

15 czerwca: bieg 3 klm. z przeszkodami dla panów.

17 i 18 czerwca: dziesięciobój o mistrzostwo okręgu.

6 sierpnia: bieg sztafetowy w dniu legjonów.

20 sierpnia: zawody o odznakę POS i PZLA.

10 września: trójmecz lekkoatle-

tyczny pań i panów Łódź — Kraków — Śląsk.

17 września: pięciobój pań o mistrzostwo okręgu.

24 września: drużynowy bieg męski o mistrzostwo ŁOZLA; bieg 1 klm. naprzelaj pań.

1 października: zakończenie sezonu; biegi naprzelaj.

Zapowiedziany mecz kobiecey Poznań — Łódź wyznaczony został na dzień 7 maja. Poza wymienionymi imprezami sześć zawodów zorganizują również i kluby. Z tych imprez na pierwszy plan wysuwają się zawody o charakterze ogólnopolskim, zorganizowane przez sekcję lekkoatletyczną ŁKS z okazji jubileuszowych uroczystości klubu. Odbędą się one najprawdopodobniej w czerwcu.

Jak widzimy, sezon lekkoatletyczny w Łodzi zapowiada się dość bogato. Życzyć by sobie tylko wypadało, by kalendarzyk ten został w całości wypełniony.

JOAN CRAWFORD

Mełczyźni w jej życiu

zaćmięwa wszystkie swoje poprzednie role.

W rolach głównych męskich:

Nils Asther i Robert Montgomery

swoją najnowszą kapitalną kreacją w filmie

„Moda na rolnictwo“

Pos. Wiślicki zapowiada na wiosnę poprawę sytuacji gospodarczej

Na zaproszenie stow. kupców m. Łodzi przybyli one-daj z Warszawy pp. poseł Wiślicki, wicedyrektor warszawskiej izby przem. - handl., dr. Lubowidzki, dyrektor centrali związku kupców, inż. Zajdenman i radca prawny centrali, adw. Kaliski.

Po południu odbyła się konferencja z udziałem zarządu stowarzyszenia.

Na konferencji tej poseł Wiślicki omówił szereg aktualnych zagadnień gospodarczych, w pierwszym zaś rzędzie sprawę zaległości podatkowych podatku majątkowego oraz scalenia podatku obrotowego we wło-

kieństwie. Wieczorem w tokału klubu stowarzyszenia odbyła się wielka konferencja z udziałem przeszło 100 osób.

Na konferencję przybyli m. in. przedstawiciele izby przemysłowo-handlowej z dyr. Bajerem i wicedyr Berkowiczem i Sandem, przedstawiciele władz skarbowych, organizacji gospodarczych i t. d.

Konferencje zajął wiceprezes Mieczysław Heriz, poczem głoś zabral poseł Wiślicki.

Omawiając sytuację w handlu w Polsce mówca wskazał, że

jest jeszcze w Polsce kupiectwo, ale już niema handlu.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że Polska przy właściwych po-ciągnięciach i zarządzeniach mogłaby o wiele łagodniej prze-chodzić kryzys, gdyż znajduje się w tem szczęśliwym położeniu, że w najgłówniejszych artykułach pokrywa własną kon-sumentę. Pomimo przewagi lud-ności rolniczej czynnik wiejski nie odegrał w parlamencie zbyt wielkiej roli. Natomiast dzięki zakulisowemu grom wy-tworzono dla rolnictwa przy-chylną atmosferę. W Polsce bowiem na każdy dział życia gospodar-czego przychodzi moda. Od 2 lat więc mamy w Polsce modę na rolnictwo.

Była już moda na przemysł, na handel natomiast jeszcze mo-dy nie było. Faworyzowanie rolnictwa wydaje się obecnie najbardziej dziwne, że wieś w bilansie handlowym państwa nie odgrywa powa-żniejszej roli.

Świadczy o tem statystyka eks-portu, wykazująca, że wywozi-my 60 proc. produkcji przemy-słowej i 40 proc. artykułów

rolnych. Handel w Polsce żył od paru lat bez kredytów, przy antykupieckich ustawach i fatalnej polityce podatkowej, żył własnym sprytem i nie słabnącą energią. Dzisiaj wi-dzimy

w handlu deklasację, zanik przedsiębiorstw pierw-szej i drugiej kategorii, zastę-powanej kat. III i IV, co o-znacza

całkowitą pauperyzację i ni-szczenie aparatu wymiany. Chcielibyśmy zamiast handlu pro-ważyć

politykę popierania spółdzielni, ale spółdzielnie nie odegrały żadnej roli. Po polityce spół-dzielni mamy

politykę karteli, które z kupca uczyniły manekina w rękach dyrektora bu-ra sprzedaży. Jednocześnie przysły dekrety pomocy dla

rolników, uderzając znowu w skórę kupca. Wreszcie monopole na poszczególnych frontach handlu

dokonały reszty zniszczenia. W tych warunkach utworzo-na została komisja dla ratowa-nia handlu. Zrobiła ona dotych-czas mało, ale przecież

na handel przyjdzie moda. Komisja ta utrzymała jednak w umyśle ministra - generała, że tak w handlu być nie może.

W międzyczasie zaczęły się wyłaniać nowe formy handlu - kompensacje, oznaczające powrót do średniowiecza i dalsze eliminowanie handlu, który jest przecież tylko

inicjatywą myśli i zaufaniem drugiego. Są jednak objawy świadczące o

możliwości odprężenia. Przez zliberalizowanie pokrycia

Skarga wierzycieli „Widzewa“ przeciwko zgłoszeniu nowych warunków układu

Widzewska Manufaktura sp. akc. jak już donosiliśmy zgłosiła nowe propozycje układowe, przewidują-ce spłatę 70 proc. należności po terminie dwuletnim od daty upra-womocnienia się układu.

Jednocześnie na tem zebraniu adw. Emil Montlak w imieniu za-granicznych firm wierzycieli „Thomas Evans et Co. Ltd.“, „Fen-derl et Co.“, „Clason, Burger et Co.“, „H. Bischoff et Co.“, „Weatherford, Crump et Co.“ oraz adwokat Lachmanowicz w imieniu firm „Cicurel et Barda“, „Sicmat“ i dwóch innych zagranic-nych oświadczyli, iż zgłaszanie no-wych propozycji układowych jest spóźnione i zdaniem ich nie może być poddane dyskusji.

Do oświadczenia tego przyłączył się również adw. Menasse, pełn. Modrzejewskich Zakładów.

Sędzia komisarz jednak postano-wił zebranie odroczyć na inny ter-min.

Na tę decyzję sędziego komisa-rza adw. Montlak w imieniu wszy-stkich wierzycieli, adw. Lachmano-wicz w imieniu f. „Cicurel et Bar-da“ oraz adw. Wellisch z Warsza-wy w imieniu firmy „Sicmat“ zło-żyli skargę, w której domagali się uchylecia decyzji sędziego komisa-rza i stwierdzenia, iż wskutek upły-wu terminu odroczenia wypłat po-stępowanie układowe wygasło.

W skardze tej twierdzą, iż w myśl przepisów rozp. o zapobiega-niu upadłości przewidziane są tylko dwa terminy zgromadzenia wierzy-

cieli w odstępach najdalej 14-dnio-wych, a tymczasem w sprawie tej wyznaczony został już trzeci ter-min tego zebrania.

Przyjęcie nowych propozycji u-kładowych po tym terminie, t. j. 17 b. m. skarżący uważają za sprzeczne z przepisami rozporządzenia o odroczeniu wypłat i wo-bec tego żądają uchylenia odrocze-nia wypłat.

Skargę powyższą rozpozna sąd na posiedzeniu w dniu 28 b. m.

KINO-TEATR

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

Dziesiąty Kochanek

w roli głównej

Anny Ondra

Początek seansów o godzinie 4-ej po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej Aparatura Western Electric.

Przy wymiarach podatkowych władze korzystać będą z pomocy rzeczoznawców

Izba przemysłowo-handlowa odbyła konferencję z prezesem izby skarbowej.

Na konferencji izba przedsta-wiła postulaty, następujące się w kwestji załatwienia odwołań z tytułu podatku prze-mysłowego,

jako też poruszyła sprawę ujed-nolicenia praktyki, dotyczącej traktowania

odpisań amortyzacyjnych przy wymiarze podatku dochodowe-go.

Z uwagi na zbliżający się wy-miar podatku przemysłowego

30 marca podniesienie upadłości Banku Handl. w Łodzi

W sprawie upadłości Banku Han-dlowego sp. akc. w Łodzi wyzna-czony został przez sędziego komi-sarza powyższej upadłości, p. sę-dziego handlowego Konarzewskie-go termin ostatecznego zebrania wierzycieli, celem zawarcia układu na dzień 30 marca r. b.

Bank Polski otrzyma wolne pie-niądze, które będzie mógł po-swięcić dla obrotu duszącego się w obroży, skurczonego obiegu pieniężnego.

Handel z tej konjunktury, któ-ra może przyjść na wiosnę, bę-dzie miał niewiele. Ale w tym momencie handel musi mieć swobodę ruchu, bo inaczej kon-sument nie wyzyska posiada-nia pieniądza. Ta swoboda ru-chu będzie możliwa przede-wszystkiem pod warunkiem zlikwidowania zaległości podat-kowych w handlu.

W przeciwnym razie można przegrać moment konjunktury wiosennej. Prócz zaległości roz-wiązać trzeba sprawę podatku majątkowego, który w obecnej formie spotkał się z protestem i ma być zmieniony przy za-mierzonej jednocześnie podwyżce podatku gruntowego. Realizacja tego programu przy zrozumieniu interesów wszy-stkich warstw da pozytywne re-sultaty i

przezwyłączenie depresji sahar-towanemu w długiej walce kupiectwa.

Po tem przemówieniu adw. Kaliski omówił prace nad li-kwidacją podatkowych, za-które mają być uznane wszy-stkie

zaległe podatki do 1 stycznia 1933 r.

Min. skarbu nie zgadza się na generalną likwidację zaległo-ści, ale zamierza

wielokrotnie stosować umiarzenie indywidualne.

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warsza-wie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza za wyjątkiem dewizy na Londyn, której kurs kształto-wał się słabiej. Obroty były nieco zwiększone. Notowano: Belgja 125 (plus 15), Gdańsk 174.20 (plus 10), Holandia 360.25 (plus 65), Londyn 30.52 — 30.55 (— 12), Nowy Jork 8.901, Nowy Jork — kabel 8.905, Paryż 35.12 (plus 1), Praga 26.42 (plus 1), Szwajcaria 173.65, Wło-chy 45.60.

Tranzakcje nienotowane: Sztok-holm 161.90 (— 1); w obrotach międzybankowych Jewizy na Per-lin 213.10 (plus 5).

W obrotach prywatnych: marka niemiecka 212.60 (plus 5), dolar go-tówkowy 8.90,75, dolar złoty 9.02, rubel złoty 4.77,75, rubel srebrny 1.29, bilon 0.59.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza przy dość ożywionych obrotach akcjami Starachowieckie-mi. Notowano: Bank Polski 76.50 — 56.25 (— 100), Starachowice 10 — 10.15.

Tranzakcje nienotowane: Lilpo-py 11.25 (— 25), Ostrowieckie 23.50 (plus 50).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych i zw. premjowych tendencja prze-ważała mocniejsza, zaś dla pozosta-tych — utrzymywana. Notowano: 3 proc. budowlana 45.25 — 44.75 (— 25), 4 proc. dolarowa 58.50 — 58.90 — 58.80 (— 45), 4 proc. inwestycyj-na zwykła 106.75 (plus 50), serjo-wa 112.50 (plus 50), 5 proc. konwer-syjna 44.50 (— 50), 5 proc. kolejo-wa 47 (75), 6 proc. dolarowa drob-ne odcinki 59.90 (— 10), 7 proc. stabilizacyjna 58.50 — 58.75 — 58.25, 10 proc. kolejowa 103 (plus 50), listy zastawne i obligacje ban-ków państwowych bez zmiany. 4 I pół proc. ziemskie 38 — 37.50 (plus 50), odcinki drobne 37.50, 7 proc. ziemskie dolarowe odcinki po 500 dolarów 40, 8 proc. Warszawy 44.25 — 43.75 — 44, 8 proc. poz-szkolna m. Warszawy I do IV emi-sji 83.

Tranzakcje dokonane a nienoto-wane: 7 proc. stabilizacyjna odcin-ki po 100 dolarów 62, 8 proc. dil-lonowska 69.25, 7 proc. śląska 45.36 — 45.25, 7 proc. Warszawska 41.36 — 41.25, 8 proc. Łodzi 41.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 36.75 (— 25), VIII i IX emi-sja 35 (plus 50), 6 proc. bony magi-stratu m. Warszawy 58.50.

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL

loco 4,98 luty 4,81 marzec 4,82 kwiecień 4,82 maj 4,83 czerwiec 4,84 lipiec 4,85 sierpień 4,86 wrze-sień 4,88 październik 4,90 listopad 4,91 grudzień 4,93 styczeń 4,95 lu-ty 4,97 marzec 4,99.

Egipska: loco 7,06 marzec 6,75 maj 6,84 lipiec 6,92 październik 6,98 listopad 7,04 styczeń 7,11 luty 7,11.

Upper: loco 6,43 marzec 6,25 maj 6,23 lipiec 6,21 październik 6,17 li-stopad 6,16 styczeń 6,17 luty 6,17.

BREMA

loco 7,27 marzec 6,91 maj 7,06 lipiec 7,16 październik 7,39 gru-dzień 7,48 styczeń 7,53.

ALEKSANDRJA

Sakkelaridis: marzec 12,49 maj 12,78 lipiec 13,02 listopad 13,44 styczeń 13,80

Ashmouni: luty 11.— kwiecień 11.— czerwiec 10,99 październik 10,87 grudzień 11.—

Nieruchomości firmy E. Wicke sprzedane na licytacji za 238.000 zł.

Na zebraniu związku wierzycieli upadłości firmy „Tkaacko - Gum-wa Manufaktura Emil Wicke sp. akc.“ syndyk ostateczny odczytał sprawozdanie, z którego wynika, że postanowiono zawrzeć związek wierzycieli i wybrano syndykami ostatecznymi adw. Daliga i kupca Leona Mokrskiego.

Z braku zamówień, wobec wy-czerpania surowców, fabrykę zam-knięto i do dnia dzisiejszego jest ona nieczynna. Wierzyciel hipoteczny — kasa emerytalna pracowników K. E. L. wystąpił przeciwko upadłej firmie o zasądze-nie zabezpieczenia na nieruchomości firmy sumy 40.000 dolarów z kosztami i procentami od 19 lipca 1930 roku i uzyskawszy wyrok na tę sumę, dokonał za pośrednictwem komornika Galczyńskiego zajęcia

nieruchomości i maszyn upadłej fir-my.

Wobec braku licytantów sprze-dać w pierwszym terminie nie do-szła do skutku, w drugim terminie licytacji wierzyciel egzekwujący — kasa emerytalna nabyła nierucho-mość wraz maszynami za 238,000 złotych.

Bilans na 1 lutego 1933 r. po stronie aktywów zamyka się kwotą 57.514.86 zł., po stronie passy-wów 436.463.57 zł., wobec czego nadwyżka passywów wynosi 378.948.71 zł. Wymienione w bilan-sie pozycje: towary, utensylja i pa-sy są zupełnie nierealne, ponieważ są to rzeczy stare, zleżałe, z przed-lat 8, na które wogóle niema na-bywców.

Zebrani sprawozdanie to przyjęli do wiadomości i zatwierdzili.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe superprodukcji Metro-Goldwyn-Mayer p. t.

„MATA-HARI”

Reżyserja George'a Fitzmaurice'a.

Dramat kobiety-kurtyzany-szpiega

W rolach głównych: **GRETA GARBO, Ramon NOVARRO, Lewis Stone, Lionel Barrymore.**
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedz. o g. 1-ej. **Ceny miejsc popularne!** Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń.

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Początek o g. 4-ej

Janet Gaynor i Charles Farrell

w najnowszym filmie p. t.

Czar Jej Oczu

Przecudna rapsodja dwóch serc... Pieśń nad pieśniami!! Wzruszy! Olśni! Oczaruje każdego wielkością tematu, wspaniałymi melodjami, wystawą i grą!
Nadprogram: Dodatek dźwiękowy „Od Stambułu do Bagdadu”, tygodnik Foxa i aktualności krajowe

Z sali odczytowej

Kiedy i w jaki sposób zakończy się kryzys

Pod powyższym tytułem został wygłoszony odczyt przez senatora dr. Grossa na zgromadzeniu, zwołanym przez łódzki komitet P. P. S. w dniu 19 lutego 1933 roku w sali filharmonji.

Senator Daniel Gross jest znanym ekonomistą, którego teorie o pieniądzu wywołują namętne dyskusje w kołach naukowych.

Władza kapitału pieniężnego ma się ku końcowi — mówi prelegent — jako socjalista powinienem się cieszyć, że w obecnych czasach światowe przeobrażenia wbijają gwóźdź do trumny ustroju kapitali stycznego, lecz nie pragnę, by wraz z upadkiem dotychczasowych form gospodarstwa — ginęła ludność. Próżni między starym a nowym ustrojem być nie powinno. Rozgrywa się obecnie walka, którą nazwałbym ostatnią walką klasową między kapitałem pieniężnym, reprezentowanym przez kartele, a władzą gospodarczą, którą powinno mieć społeczeństwo i państwo nie drogą etatyzmu, lecz przez wykonanie pieniężnego przywileju emisyjnego przez państwo i to w całości. Walka ta rozegra się do końca i dopiero wtedy, gdy państwo ostatecznie zwycięży, nastąpi odprężenie. Dopóki nie zrewidujemy ustroju pieniężnego, dopóty kryzysu nie usuniemy.

Komisja centralna klasowych związków zawodowych powzięła w maju roku 1932 uchwałę programową w kwestji charakteru światowego kryzysu gospodarczego, podkreślając że jedynym i istotnym celem produkcji jest zaspokojenie potrzeb szerokiej mas ludowych. Uchwala wypowiedzią zapatrywanie, że celem ten jest możliwy do zrealizowania „skoro istnieją wszelkie ku temu warunki i czynniki, jak: niezużyte surowce, niewykorzystane narzędzia pracy, marniejąca siła robocza i dostateczne zapasy żywności”. Polityka gospodarcza państwa winna iść w kierunku stałego i ciągłego naginania produkcji do jedynego celu — zaspokajania potrzeb mas. Aby podporządkować życie gospodarcze interesom ludności, do magać się należy zmiany systemu finansowego tak, by polityka finansowa podporządkowana była całkowicie potrzebom produkcji i konsumcji, a nie jak obecnie, by produkcja i konsumcja podporządkowana była systemowi finansowemu.

Wywody prelegenta, oparte na cyfrach i głębokich studjach, przemyślane i podane w przystępnej i treściwej formie, zostały przez słuchaczy przyjęte hucznie oklaskami.

Firma Padowicz nadal przedstawicielką nielni widzewskiej

Jak wiadomo, przedstawicielstwo Towarzystwa akcyjnego łódzkiej fabryki nie zostało odebrane firmie C. Padowicz z powodu faktów, o których w swoim czasie donosiliśmy.

Obecnie, jak się dowiadujemy, finalizowane są rokowania w sprawie przywrócenia tej firmie przedstawicielstwa nielni widzewskiej.

Jak nam komunikują, pertraktacje te są na dobrej drodze i zakończenia ich należy się spodziewać w najbliższych dniach.

„GOSPODARKA NARODOWA”
Ostatni numer dwutygodnika „Gospodarka Narodowa” z 15 bm. przynosi na wstępie omówienie obecnych tendencji sfer gospodarczych w kierunku ograniczenia obciążeń społecznych, redukcji płac roboczych i złagodzenia ustawodawstwa ochronnego. Zagadnieniom tym poświęcony jest szereg ciekawych artykułów w dziale uwag. Tak więc p. Zygmunt Szempliński omawia krytykę polskiej polityki społecznej, p. Władysław Diamand porusza problem postępu technicznego na tle powstania i na silenia kryzysu, p. Czesław Bobrowski omawia politykę społeczną, p. Sekotowski — problem plac roboczych. Dział ten omawia całościowo poruszonych zagadnień, przyczem ciekawie zapowiada się artykuł p. Diamanda, który ukazać się ma w następnym numerze „Gospodarki Narodowej”, a poświęcony będzie rozpatrzeniu polityki traktatowej pod kątem widzenia „prawa pracy”.

P. Poniatowski, omawiając zagadnienia reformy podatkowej, słusznie podkreśla konieczność odnowienia kadry kierowniczej urzędów skarbowych. P. Łączkowski zamieszcza ciekawy artykuł p. t. „Inżynierowie”, w którym omawia problem „mentalności” inżynierskiej, mogącej przysporzyć nieobliczalne szkody naszej gospodarce narodowej.

P. Kaczorowski podkreśla, że w warunkach zwiększenia i odciążenia dochodu narodowego oraz przywrócenia równowagi między produkcją i konsumcją jest wzmoczenie ruchu inwestycyjnego.

W dziale notatek znajdujemy wzmiankę, wypowiedzianą się przeciwko funduszowi pracy.

ZARZĄD Widzewskiej Manufaktury Spółki Akcyjnej w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że wobec niedojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, zwołanego na dzień 2 grudnia 1932 roku, zwołuje się

powtórne Zwyczajne Walne Zgromadzenie,

które odbędzie się dnia 7 kwietnia 1933 roku o godzinie 4-ej popołudniu w lokalu „Widzewskiej Manufaktury” Sp. Akc. w Łodzi przy ulicy Śródmiejskiej 13, z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Akceptowanie uchwał powziętych na Walnem Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki z dnia 19 lutego 1932 r. w przedmiocie:
 - a) Zatwierdzenia Bilansu oraz Rachunku Strat i Zysków za rok 1930 i absolutorjum dla Zarządu.
 - b) Określenia poborów Członków Zarządu za rok 1930 oraz za pierwsze osiem miesięcy 1931 roku.
 - c) Powiększenia ilości Członków Rady Nadzorczej i wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej.
 - d) Sprawozdania Rady Nadzorczej w sprawie sprzedaży obligacji dokonanych w celu zastawienia tychże obligacji u wierzycieli Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej, stosownie do protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 3 września 1931 roku.
 - e) Wniosku w przedmiocie przepisania na rzecz Spółki nieruchomości N. rep. 3968 Nr. hip. 258 oraz N. rep. 711 Nr. hip. 272 F.
 - f) Wniosku w sprawie zrezygnowania przez Zarząd z części poborów przysługujących Zarządowi na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 20 września 1929 roku.
3. Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1931.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1931.
5. Zatwierdzenie Bilansu i Rachunku Strat i Zysków za rok operacyjny 1931, sposobu pokrycia strat za rok 1930 i 1931, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Określenie poborów Rady Nadzorczej.
7. Wybory do Rady Nadzorczej i ustalenie ilości Członków Rady Nadzorczej.
8. Sprawozdanie Zarządu o przebiegu postępowania układowego.
9. Zmiana par 25 Statutu Spółki, który zamiast dotychczasowego brzmi:

„Rozwiązanie Spółki może być dobrowolne, na zasadzie Uchwały Walnego Zgromadzenia, lub obowiązkowe. Rozwiązanie Spółki następuje obowiązkowo, poza wypadkami przewidzianymi przez prawo, jeżeli bilans wykaże stratę, przekraczającą sumę Kapitału Rezerwowego, Nadzwyczajnego Kapitału Rezerwowego, ewentualnych specjalnych Kapitałów Rezerwowych i jedną trzecią część Kapitału Zakładowego, a akcjonariusze nie pokryją jej w ciągu pół roku od daty zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie sprawozdania, które tę stratę wykazało”

ma otrzymać nową treść następującą:
Par. 25. „Rozwiązanie i likwidacja Spółki dokonywane będą w wypadkach i w sposób przez prawo przewidzianych”.

Zarząd zwraca uwagę PP. Akcjonariuszy na to, że wspomniane wyżej Walne Zgromadzenie, jako odbywające się w drugim terminie, jest stosownie do art. 9 Statutu prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcyj, i że na Zgromadzeniu tem rozpatrywane mogą być tylko te sprawy, których nie rozstrzygnięto na pierwszym Zgromadzeniu nie doszłem do skutku.

Zarząd Widzewskiej Manufaktury Spółki Akcyjnej.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 12.35 Koncert szkolny z filharmonji warszawskiej.
- 15.25 Płyty gramofonowe.
- 15.35 „Przegląd czasopism kobiecych”.
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.25 Lekcja języka francuskiego (kurs średni).
- 16.40 „Statystyka we wnętrzu ciała ludzkiego” — wygł. dr. Feliks Burdecki.
- 17.00 Koncert kameralny.
- 17.40 Odczyt p. t. „O małym państwie wielkiego narodu”.
- 18.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Jan Kochanowski”.
- 18.25 Muzyka lekka.
- 18.45 Skrzynka pocztowa łódzka
- 19.20 Komunikat izby przem.

- handlowej w Łodzi.
- 19.30 Kwadrans literacki „Zoska” Stanisława Karzyckiego. Gwarą podhalańską odczyta p. Jan Galdyn.
- 20.00 „Stuletnia rocznica teatru Wielkiego w Warszawie.
- 20.15 Transmisja z teatru Wielkiego. Opera pt. „Cyrulik Sewilski” Rossiniego.
- 23.40 Transmisja z teatru Wielkiego. Divertissement baletowe.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- Lipsk (390)
- 20.00 Oratorjum Händla „Semle”
Kalundborg (1153)
- 20.10 Koncert (Symfonia C-dur Szuberta, Koncert fortepianowy G-dur Beethovena i Uwertura „Oberon” Webera.
- London (456)
- 21.15 Koncert (M. in. Symfonia F-dur Beethovena i Symfonia Fantazyjna Berlioz).
- Medolan (332)
- 21.00 Opera „Tosca” Pucciniego. Sztokholm (435)
- 21.00 Kwintet smyczkowy C-dur Szuberta.

Świat radja

POLSKIE RADJO W STYCZNIU W CYFRACH

W styczniu rb. centralna rozgłośnia polska nadała ogółem 352 godziny i 17 minut audycji. Na audycje muzyczne przypada 169 godzin 33 min., w tem 44 godziny 47 min. muzyki poważnej, 10 godz. 37 min. muzyki operowej, 4 godz. 25 min. operetek i rewji, 62 godziny 17 minut muzyki lekkiej i 37 godzin 27 minut muzyki tanecznej. Muzyka poważna stanowi 36,81 proc. audycji muzycznych, reszta zaś, a więc 63,19 proc. przypada na muzykę lekką, taneczną oraz operetki. Muzyki z płyt gramofonowych nadano w tym miesiącu 58 godz. 07 minut. W ten sposób audycje muzyczne „Polskiego Radja” stanowią 61,77 proc. ogółu audycji nadanych w tym miesiącu. (r)

VIII marsz

Sulejówek—Belweder

Doręcznym zwyczajem komenda okręgu stołecznego nr. XI związku strzeleckiego organizuje w dniu 19 marca r. b. „VIII marsz Sulejówek—Belweder im. marsz. Piłsudskiego”. Regulamin marszu został już opracowany i rozesłany kierownikom okręgowych urzędów W. F. i P. W. oraz komendantom okręgow zw. strzel.

Odmienne od zeszłego roku, drużyna marszowa składa się z 13 za-

wodników wraz z drużynowym oraz jednego kolarza.
Zgłaszane do marszu drużyny wykazać się winny conajmniej dwukrotną zaprawą marszową z bronią na dystansie przynajmniej 25 km. Zgłoszenia drużyn przyjmuje komenda okręgu stołecznego nr. XI związku strzeleckiego, Warszawa, Al. Jerozolimskie 27, m. 4, tel. 9-75-28 do dnia 10 marca r. b.

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEL BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowań!!!



CHINOSOL to zbawca w wielu kolicznościach!

Chroni przed katarem, grypą etc. Skutecznie stosowany do kompresów dezynfekujących, obmywań, płókań, przy obrażeniach skóry, bardzo wskazany przy odmrożeniach oraz nadmiernym poceniu się. Chinosol w tabletkach z powyższym znakiem ochronnym do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Sposób użycia w każdym opakowaniu.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy ryp-turowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna Józef Rosenberg PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



Cieżar Kryzysu

odczuwają tylko firmy nie rozumiejące potrzeby :: ogłaszania się ::

Celową reklamę przeprowadza jedynie

AKWIZYCJA OGŁOSZEN
FUCHS'a
Piotrkowska 50
Tel. 121-36

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazują się tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

FORTEPIANY, pianina i fisharmonje poleca po cenach fabrycznych Karol Koischwitz, Moniuszki 2. 1372—10

Różne

NIEMA BRAKU POSAD! Czw. firma jest w opresji, czy prosperuje, zawsze ma dużo wolnych miejsc dla zdolnych współpracowników, którzy potrafią firmę z opresji wyprowadzić — lub uczynić ją bardziej prosperującą. — Tysiące ich czyta codziennie drobne ogłoszenia w „Głosie Porannym”

Lokale

MIESZKANIE 3-POKOJOWE z wszelkimi wygodami w centrum miasta do odstąpienia. Oferty sub. „Narutowicza” w adm. visma.

POKÓJ umeblowany z niekrępującym wejściem do wynajęcia. Przejazd 40, m. 32, parter, od 5—7 w.

DWA POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, 1-sze piętro do wynajęcia. Cegielniana 41, m. 26, od 2—3 i od 7-jej wiecz.

POKÓJ słoneczny umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 40, lewa ofic., II p. m. 23.

POKÓJ dwuokieny, frontowy, umeblowany zaraz od wejścia do wynajęcia. Sienkiewicza 20, II piętro u prof. Halperna. 007—3

MIESZKANIE 4 lub 3-pokojowe z wszelkimi wygodami bez odstępnego do wynajęcia. Aleja 1-go Maja 4. Wiadomość na miejscu.

POKÓJ umeblowany z telefonem do wynajęcia. Mielczarskiego 24, m. 5. Telefon 163-50.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masz upadłości Moszka Jaskowicza na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Piłsudskiego 23, w godzinach 5—7 i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości oraz złożyli tytuły posiadanych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 i nast. K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 8 kwietnia 1933 r. o godz. 11 w Wydziale III Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
Józef Pines, adwokat

Teatr „Scala” Śródmiejska 15

W środę 1 marca o g. 9 w. wystąpi z jedynym koncertem znany humorysta

JOSEŁE

KOŁODNY

w swoim oryginalnym repertuarze.

Kołodny pobił rekord powodzenia w Warszawie — przeszło 100 wyprzedanych przedstawień.

Bilety od 75 gr. do nabycia w kasie

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5—7.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

Światła, siły i reklam wykonywa

„Elektropraca”

6-go Sierpnia 1, tel. 226-23

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres osuszenia sreb, frote, rowania, cyklinowania i drutowania posadach. Sprzątanie biur i mieszkań oraz osuszenie oblen fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Sędowych) oraz odkurzanie elektroluxem.

Opakowanie drzwi i okien na zimę! Ceny niskie. Tel. 105-47 (prywatnie)

Kaszel

chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają

ZIOŁA „POLANA”

zatwierdz. przez M.S.W. Nr. rej. 1349

Cena zł. 2.—

do nabycia w APTECE

Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO

w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-91
Apteka przyjmuje mocz, płwociny i t. p. do analizy.

Wypożyczalnia książek

„Renaissance”

Śródmiejska 40 — Piotrkowska 60

NOWA FILJA, PIOTRKOWSKA 167

poleca

Ostatnie Nowości w 5 językach od 8—15 egzempl. z każdej książki OPŁATA NISKA.

Nalychmiast do wynajęcia:

murowany trzypiętrowy budynek fabryczny, dług. 30.85 mtr., szerok. 18.65 mtr., murowany jednopiętrowy dom mieszkalny, szopy drewniane i murowane oraz 48 krosien 44 calowe z motorami i 2 szarpacze. Wiadomość: M. Fogel, ul. Piotrkowska 5.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków | Materaców
dielecynnych | sprężynowych
„PATENT”

Łóżek | Wylmaczek
metalowych | amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 133-04, w podwórzu.

DOSKONAŁE

Pączki tylko po 15 gr.

poleca CUKIERNIA

„Zródło” wł. Z. Gomoliński
Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

ŁÓDZ
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

RADIOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW.

Prenumeratorky „GŁOSU PORANNEGO”

mogą za okazaniem kwitu z opłaconej za ostatni miesiąc prenumeraty zaabonować w naszej administracji (ul. Piotrkowska 70, telefon 222-22)

Jedyny niezależny, demokratyczny Tygodnik „EPOKA”

po zniżonej cenie zł. 4.— zamiast zł. 6.— kwartalnie.

Tygodnik „EPOKA”, wychodzący pod nacelną redakcją wybitnego publicysty p. Józefa Warowskiego, gromadzi wśród swych współpracowników elitę umysłów demokratycznych w Polsce, którzy w interesującej formie oświetlają najbardziej palące problemy społeczne i polityczne doby bieżącej.

Zaprowadzanie

oraz stałe prowadzenie przepisowych, uproszczonych ksiąg handlowych przez pierwszorzędnego rzeczoznawcę księgowego skutecznia biuro

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA 89, tel. 223-38

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — z. 6.— zagranicą — z. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; na-leżane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zastr. 1000. Za osł. tabalaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklam y w dodatku ilustrowany za 1 cm. kwadratowy 1 zł.